Redakcja Tel. 188.28, 102.28 Administracja Tel. 182.48, ul. Świrki (dawniej Karola) Nr. 2. Redaktor [illegible] jego zastępca przyjmuje od godziny 1 do 3 po południu.
WARUNKI PRENUMERATY:
PRENUMERATA miejscowa z odbieraniem numerów w administracji „Echa" 1 zł. 50 gr. Odnoszenie do domu 40 gr. Od dnia 1 stycznia 1936 r. prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową wynosi 2 zł. 50 gr. mies. lub 7 zł. kwart. (przy [illegible])
Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Cena 15 groszy.

Echo

Rok XII Nr. 25

Łódź, sobota 25 stycznia 1936 r.

140 marynarzy pociągnie lawetę z trumną.

Samoloty przywożą czarne rękawiczki.

Czechosłowacja zarabia na żałobie Anglji.

LONDYN, 25. 1. — Przed katafalkiem z trumną króla Jerzego V w opactwie Westminsterskiem defilowały przez cały dzień niezliczone rzesze ludzi. Wiele osób oczekiwało przez całą noc przed gmachem opactwa, oczekując na otwarcie świątyni.

Wszyscy przybywający złożyć hołd zmarłemu królowi, ubrani są czarno, lub też mają opaski z krepy na ramieniu i czarne rękawiczki. — We wszystkich sklepach londyńskich wyprzedano w ciągu paru godzin wszystkie zapasy czarnych rękawiczek. Obecnie nowe transporty ich nadchodzą samolotami z Czechosłowacji, gdzie fabryki czeskie

pracują dzień i noc

przy wyrobie czarnych rękawiczek.

Zjazd z prowincji do Londynu potęguje się z każdą chwilą. Wobec zapowiedzianego przybycia na pogrzeb licznych monarchów, członków rodzin panujących i dostojników państw zagranicznych, policja londyńska i Intelligence Service zostały już zmobilizowane. Kontrola przybywających do Londynu cudzoziemców jest bardzo zaostrzona.

Przygotowania do uroczystego pogrzebu we wtorek są w pełnym toku. Pociąg wiozący trumnę do Windsoru, wyruszy z dworca londyńskiego Paddington już we wczesnych godzinach przedpołudniowych, a do Widsoru przybędzie w południe.

Z Opactwa Westminsterskiego na dworzec Paddington trumna przewieziona będzie na lawecie armatniej ciągnionej jednie przez konie, lecz przez 140 marynarzy floty wojennej i 5 oficerów marynarki.

GHZECZNOŚĆ ZMARŁEGO KRÓLA

Paryż 25,1. Jeden z francuskich dyplomatów ogłasza w prasie następujące wspomnienie:

Grzeczność i uprzejmość zmarłego monarchy była przysłowiową.

Gdy po pewnej konferencji francusko-angielskiej jeden z dyplomatów francuskich wkładał palto, król natychmiast pośpieszył mu z pomocą. A kiedy zażenowany tem dyplomata zaprotestował, król powiedział z uśmiechem:

— Mój ojciec powtarzał mi niejednokrotnie, że tylko synowie lokajów nie pomagają nikomu przy wkładaniu palta!

Proszę mi nakryć w lepszem towarzystwie!

Incydent między Lavalem a Herriotem.

Paryż, 25. 1. — Obecnie dopiero wyszło na jaw, że wystąpienie Herriota z gabinetu Lavala towarzyszyło zajście, które jedynie dzięki szybkiej interwencji przyjaciół obu tych mężów stanu nie miało poważniejszych następstw.

Gdy w chwilę po wycofaniu się p. Herriot'a z rządu, Laval udał się na obiad do sali restauracyjnej gmachu Izby deputowanych, oświadczono mu, że miejsce dla niego zarezerwowano przy stole, przy którym siedzi p. Herriot.

Laval podszedł do stołu i głośno powiedział:

— Wolałbym jednak, aby mi nakryto przy stole z lepszem towarzystwem.

Herriot, usłyszawszy to, zerwał się i zawołał:

— Myślałem, że tylko głupi, ale widzę, że także źle wychowany.

Nie ulegało wątpliwości, że Laval obrazy tej nie puści płazem i między tymi najlepszymi doniedawna przyjaciółmi dojdzie do pojedynku.

W sprawę wdali się jednak natychmiast przyjaciele obu poważnionych ministrów i w rezultacie już w pół godziny później Laval i Herriot podali sobie ręce.

Chiński szef służby zdrowia

przybył do Warszawy

Warszawa, 25. 1. Do Warszawy przybył w ostatnich dniach szef służby zdrowia w Szanghaju, dr. T. A. Li, który przyjechał do Polski specjalnie w celu zapoznania się z organizacją i działalnością naszej służby zdrowia. Dr. Li interesuje się w szczególności instytucją naszych ośrodków zdrowia.

W dniu 24 bm. gościa chińskiego przyjął dyrektor departamentu służby zdrowia w Ministerstwie Opieki Społecznej, dr. Jan Adamski, który odbył z dr. Li dłuższą konferencję informacyjną.

Dolar 5.24

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 5.26 w płaceniu 5.24 i pół dolar złoty w żądaniu 9.07 w płaceniu 9.05 funt angielski w żądaniu 26.25 w płaceniu 26.15, rubel złoty w żądaniu 4.82, w płaceniu 4.80 marka niemiecka w żądaniu 1,33 w płaceniu 1.32, za 100 franków fr. w żądaniu 35.00. Bank Polski kupował dolary po 5,24, funty angielskie po zł. 26.15.

Zaciekłe walki w Abisynji.

Generał Graziani zarządził mobilizację

na świeżo zajętych terenach.

Paryż 25.1. Wszystkie wiadomości, a więc zarówno włoskie i abisyńskie jak i pochodzące od neutralnych obserwatorów są zgodne co do jednego faktu — na froncie północnym rozgorzały

zaciekłe walki.

Toczą się one podobno w Geralcie, a więc na północnym wschodzie od Makalle, w Tembienie, czyli na północnym zachodzie od tego miasta, a także i na reszcie frontu, tj. wzdłuż rzeki Takazze, a jak słychać — również i na prawem skrzydle włoskiego ugrupowania w rejonie Aksum.

W tym stanie rzeczy jest niepodobieństwem stwierdzić, gdzie leży punkt ciężkości rozgrywających się wypadków. Wiadomości nadeszłe w ciągu dnia wczorajszego nietylko nie wyjaśniają sytuacji, ale nawet ją zaciemniaja. Pozwalają conajwyżej domyślac się, że stroną atakującą są Włosi. Ale nawet źródła włoskie przyznają, że sprawy się komplikują, co widać choćby ze słów jednego z komunikatów, że „wojska włoskie w Tembienie odpierają wszystkie kontrataki Abisyńczyków zadając im ciężkie straty".

Abisyńczycy zaś, a za nimi ajencje prasowe francuskie i angielskie, utrzymują „że na froncie Tigre wojska abisyńskie

odniosły duże sukcesy"

i że „odparły ofensywę włoską, przeszły do przeciwnatarcia i zajęły liczne, ważne pozycje strategiczne, wdzierając się w głąb ugrupowań włoskich".

Gdyby nie fakt, że doniesienia, opierające się na źródłach abisyńskich, zbyt często odznaczają się wielką przesadą, można by sądzić, iż działania włoskie doznały kompletnego załamania.

Z frontu południowego brak szczegółowszych wiadomości. Jest wszakże faktem niewątpliwym, że gen. Graziani już od paru dni znajduje się w Negelli, skąd kieruje osobiście dalszemi działaniami na tym odcinku frontu. Zarządził on podobno powołanie pod broń wszystkich mężczyzn

szczepu Galla Borana

na świeżo zajętych terenach i że ci odważni koczownicy są gotowi do walki z Abisyńczykami, którzy nie cieszyli się tutaj zbyt niemi sympatjami.

Źródła angielskie podają z Addis Abeby jakoby ras Nasibu podjął ofensywę na centrum i prawe skrzydło włoskiego ugrupowania w Ogadenie, co miałoby zmusić gen. Grazianiego do porzucenia dalszej akcji przeciwko armii rasa Desty, przegrupowującej się, po doznanej porażce, w górach pomiędzy Negelli i Allatą.

„Giornale d'Italia" omawiając znaczenie polityczne sukcesów oręża włoskiego na froncie somalijskim zwraca uwagę że przez zajęcie nowych terytorjów wbito szeroki klin między tereny Abisynji i kolonji brytyjskiej Kenja, skąd płynęło zaopatrzenie i rady

dla wojsk abisyńskich.

W czasie ostatniej ofensywy wojsk gen. Graziani, dwa samoloty angielskie dokonywały jakoby lotów obserwacyjnych nad strefą Daua Parma, udzielając Abisyńczykom informacyj o ruchach wojsk włoskich. Tego rodzaju współpraca wojskowa Anglji z Abisynją — jak mówi wspomniany dziennik — z trudem da się pogodzić z podstawami neutralności i lojalności, a także z zasadami Ligi Narodów. Włochy przyjmują to spokojnie do wiadomości aby stwierdzić, że stworzono w ten sposób doniosły precedens, za który Anglja ponosi pełną odpowiedzialność.

Profesor Jezé pozostaje w Sorbonie

wbrew protestom studentów.

Paryż, 25. 1. — Wydział prawny Sorbony paryskiej jest nadal zamknięty na skutek rozporządzenia ministra oświaty. Minister oświaty trwa przy swojem postanowieniu utrzymania profesora Jeze na jego stanowisku

wbrew protestom

i żądaniom części studentów. Fakultet prawny będzie tytułem próby otwarty pod warunkiem, iż studenci nie zakłócą porządku.

Krwawy podział łupów w oborze

Wyjaśniona zagadka trupa z toru kolejowego

Częstochowa 25.1 W pobliżu toru kolejowego na linji Częstochowa— Wieluń obsługa kolejowa zauważyła leżące zwłoki młodego mężczyzny z poderżniętem gardłem, zmasakrowaną twarzą i wieloma ranami, zadanemi nożem.

Zawiadomiona natychmiast o strasznem odkryciu policja wieluńska wszczęła dochodzenie, ustalają tożsamość ofiary ohydnego mordu,, którą okazał się 18-letni Władysław Szczepański, mieszkaniec wsi Dąbrowa.

Jak ustaliło dalsze śledztwo, mordu nie dokonano na miejscu, lecz zwłoki zamordowanego

przywieziono wozem

pod tor, celem upozorowania samobójstwa.

W związku z powyższem policja dokonała licznych aresztowań i ustaliła, że sprawcami mordu są mieszkancy wsi Dąbrowa —Franciszek Kosmenda i synowie jego Adam i Stefan, którzy pod krzyżowym ogniem pytań przyznali się do zabójstwa Szczepańskiego.

Mord miał przebieg następujący:

Do obory Kosmendów przybył wieczorem Szczepański, żądając od nich większej części gotówki, skradzionej przez Kosmendów w mieszkaniu niejakiego Stawskiego w Dąbrowie.

Na tle podziału łupu doszło do ostrej utarczki słownej, w czasie której jeden z Kosmendów uderzył znienacka Szczepańskiego

drągiem w głowę,

ogłuszając go. Z tego skorzystali dwaj pozostali i poderżnęli nożem gardło Szczepańskiemu oraz zadali liczne okaleczenia głowy i twarzy.

Po dokonaniu tego ohydnego czynu zbrodniarze wrzucili na wóz zwłoki zabitego i wywieźli daleko w pole, porzucając je obok toru kolejowego.

Zabity Szczepański pracował u okradzionego Stawskiego, jako robotnik i „nadał" Kosmendom „robotę".

Krwawa ta zbrodnia wywołała wstrząsające wrażenie wśród społeczeństwa wieluńskiego.

PRZEKAZANIE DOMKÓW WETERANOM.



W 73-ą rocznicę powstania Styczniowego „Bratnia Pomoc b. uczestników walk o niepodległość" przekazała dwum weteranom por. Mamertowi Wandelemu i ppor. Feliksowi Potolewskiemu domki zbudowane w osiedlu im. Aleksandry Piłsudskiej w Babicach. Nowych mieszkańców przed wstąpieniem w progi ich domów spotykano starym zwyczajem chlebem i solą.

Na zdjęciu — widok ogólny domków weteranów na Babicach.

Zakaz wywozu nafty do Włoch

nie wywoła wojny!

Doniosła nota do państw europejskich.

RZYM, 25.1. Włoskie koła półurzędowe w następujący sposób komentują notę włoską wysłaną w odpowiedzi na memorandum ministra Edena.

Koła włoskie zwracają uwagę na fakt, że Anglja przeprowadziła rozmowy na temat pomocy na Morzu Śródziemnem z grupą państw dowolnie wybranych, zwracając się nietylko do Francji, Grecji, Turcji i Jugosławji, ale również do Czechosłowacji i Rumunji. Anglja pominęła natomiast Hiszpanię, która jest państwem śródziemnomorskiem. Akcja W. Brytanji jest niepotrzebna ponieważ Włochy nie miały i nie mają żadnego zamiaru atakowania W. Brytanji, a

ponadto niebezpieczna,

gdyż stanowisko Anglji, która skoncentrowała flotę na Morzu Śródziemnem, może wywołać poważne incydenty. Jeśli istnieje niebezpieczeństwo wojny europejskiej, to wywołane ono zostało wyłącznie obecnością angielskiej floty wojennej w basenie śródziemnomorskim. Spokój Włoch zapobiegał dotychczas wszelkim incydentom.

Wprawdzie sankcje gospodarcze i finansowe są bardzo ciężkie, ale Włochy oświadczyły, że nie zareagują na nie aktami wojennemi. Dlatego też wszelkie alarmy oraz cała akcja angielska —

pozbawione są racji bytu.

Układy francusko - angielskie, które — jak twierdzi memorandum angielskie — nie są skierowane przeciw Niemcom, wymagają dokładnego zbadania i poznania, aby można było sobie zdać dokładnie sprawę z ich znaczenia.

W każdym razie sam fakt przyjęcia na siebie zobowiązań wojskowych stanowi nie bezpieczeństwo wojenne.

Włochy natomiast chcą pokoju w Europie i pragną, aby ich wyprawa do Afryki traktowana była analogicznie jak wyprawy kolonjalne przedsiębrane przez Belgję, Francję, Holandję, Hiszpanję.

Jeśli Anglja podjęła swą akcję w przewidywaniu nałożenia embarga na naftę, to w takim razie należy przypomnieć, iż Włochy nigdy nie oświadczały, iż embargo na naftę uważać będą za akt wojenny. Włochy zapewniały tylko, że byłby to akt

szczególnie nieprzyjacielski

wobec Włoch.

W związku z utworzeniem nowego gabinetu francuskiego, włoskie koła polityczne wyrażają opinję, że polityka zagraniczna Francji iść będzie po tej samej linji, co polityka rządu premjera Lavala. Koła te podkreślają, że minister Flandin był premjerem Francji w okresie zawarcia układów rzymskich 7 stycznia 1935 r. oraz że brał osobiście udział w konferencji stresańskiej.

Wydział Plantacyj

rozpoczął podcinanie drzew.

ŁÓDŹ 25 stycznia.

Wydział Plantacyj Zarządu Miejskiego, korzystając z dogodnych warunków atmosferycznych przystąpił już do prac, które w normalnych warunkach odbywają się w okresie wiosennym. Ponieważ obecnie trwające pogody przypominają momentami zupełnie wiosnę postanowiono rozpocząć

t. zw. podcinanie drzew.

Prace te mające za zadanie nadać drzewom i ich koronom odpowiedni kształt oraz zapewnić im swego rodzaju konserwację trwać będą od dwóch do trzech tygodni.

Na ulicach naszego miasta znajduje się około 28.000 drzew i niemal wszystkie są one objęte wymienionemi pracami.

Oczywista, że w razie nastania mrozów prace te zostaną natychmiast przerwane.

ZATARG W PRZEDSIĘBIORSTWIE BUDOWLANEM.

ŁÓDŹ 25 stycznia. W związku z zatargiem jaki wybuchł w przedsiębiorstwie budowlanem, należącem do niejakiego Marciniaka na tle niewypłacania robotnikom zarobków, dowiadujemy się, iż dziś w godzinach popołudniowych odbędzie się w 12 Obwodzie Inspekcji Pracy konferencja celem zlikwidowania zatargu.

Ładny prezes robotników

Zabrał kasę balu i uciekł.

SIERADZ, 25. 1. — Aby zasilić kasę Zw. Zaw. Robotników Przemysłu Spożywczego oddział w Sieradzu, prezes Michał Durny urządził wielki bal w Teatrze Miejskim w Sieradzu, którego kierownictwo jak i kasę objął sam. Gdy zabawa dobiegała końca z przerażeniem skonstatowano, że prezes zniknął, a wraz z nim i gotówka. Sądzono, że to żart, a po upływie kilkunastu dni złożono meldunek w policji. Rozesłano listy gończe...

Durnego aresztowano w Łodzi i przewieziono do Sieradza. W czasie dochodzenia wyszło najaw, iż na bal pobrano wiele artykułów spożywczych w komis, wskutek czego kilku kupców zostało poszkodowanych. — Prócz tego „prezes" przywłaszczył sobie 190 złotych. Przy zatrzymanym prezesie pieniędzy nie znaleziono, gdyż zdążył już roztrwonić.

W międzyczasie wpłynęło drugie doniesienie, że prezes Durny zalecał się do niejakiej Osickiej, zamieszkałej przy ul. Zamkowej i ubiegał się o jej rękę, a gdy otrzymał jej zgodę wyłudził na poczet ożenku kwotę 300 złotych. I te pieniądze zdążył roztrwonić. Jak się okazało, Durny, mieszkaniec Łodzi, jest żonaty i ma jedno dziecko.

Afery prezesa wśród sfer robotniczych wywołały zrozumiałą sensację.

Durny przebywa na wolności.

Proces zabójców dyrektora gimnazjum

w Zduńskiej Woli.

Sieradz 25. 1. — W dniu 1 lutego br. Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Sieradzu między innemi rozpatrywać będzie głośną swego czasu sprawę zabójstwa dyrektora państwowego gimnazjum w Zduńskiej Woli, Bieganskiego. W związku z zabójstwem zasiądą na ławie oskarżonych Józef Grabowski, Józef Barczyński, Bronisław Malinowski i Natalja Sobierajska.

Kapitan Borkowski zdał komendę

statku m.s. „Piłsudski"

GDYNIA 25.1. Powrócił do Gdyni transatlantyk m-s. „Piłsudski" pod komendą kapitana Borkowskiego. W dniu wczorajszym kapitan Borkowski zdał komendę statku poprzedniemu komendantowi komandorowi Stankiewiczowi, który przebywał na urlopie zdrowotnym po przejściu

ciężkiej choroby.

W dniu dzisiejszym kapitan Borkowski opuszcza Gdynię i udaje się do Monfalcone gdzie będzie obecny przy wykończeniu m-s „Batory" którego prawdopodobnie zostanie komendantem.

ŁADNY DZIEŃ.

Stan pogody w Łodzi.

ŁÓDŹ 25 stycznia. W dniu dzisiejszym, o godzinie 9 rano temperatura wynosiła w Łodzi, w centrum miasta 1 stopień poniżej zera (Najniższa temperatura w nocy 3 stopnie poniżej zera).

O tej samej porze barometr wykazywał ciśnienie 748,5 milimetra. Tendencja barometryczna równomierny wzrost ciśnienia.

Wiatry wschodnie i północno-wschodnie.

W ciągu dnia dzisiejszego pogodnie o przejściowem zachmurzeniu. Spodziewane większe mrozy.

GEN. DYW. E. RYDZ-ŚMIGŁY.

Nakładem Zarządu Głównego Związku Rezerwistów ukazała się jako tomik drugi „Biblioteczki Rezerwistów" broszura p. t. „Gen. dywizji Edward Rydz-Śmigły, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych" Jest to szkic życiorysu z 7 ilustracjami. Książeczka napisana żywo i popularnie rozprowadzona została bezpłatnie do wszystkich ogniw Zw. Rez.

DZIŚ ZAKOŃCZENIE PIERWSZEJ SERJI

konkursu za uważne czytanie.

W dzisiejszym numerze „Echa" siódme słowo z cyfrą „7" w tekście „Krateczek" Uwaga!

Czytelnicy, którzy wycięli siedem kolejnych słów z cyframi i ułożyli z nich zdanie powinni włożyć je do koperty z napisem:

„KONKURS ECHA"

i przysłać do środy do redakcji za opłatą 5 GROSZY. Czytelnicy miejscowi mogą koperty wrzucać do specjalnej skrzynki przy ul. Żwirki 2 lub w filji przy ulicy Piotrkowskiej 11.

Jutro, w niedzielę rozpoczynamy

DRUGĄ SERJĘ

konkursu za uważne czytanie!

Cztery osoby zaczadzone

Kronika pogotowia ratunkowego, kradzieży i pożarów.

ŁÓDŹ 25 stycznia. Wczoraj późnym wieczorem lokatorzy domu przy ulicy Dolnej 10 zaalarmowani zostali jękami wydobywającemi się z mieszkania rękawicznika Herszberga. Zaniepokojeni poczęli dobijać się do mieszkania Herszbergów, a kiedy nie otwierano im i jęki powtarzały się w dalszym ciągu wyważono drzwi. Mieszkanko rękawicznika pełne było czadu ulatniającego się z piecyka żelaznego. Lokatorzy przedewszystkiem pootwierali okna, a następnie poczęli ratować zaczadzonych — żonę Herszberga 30-letnią Salę, oraz dzieci 10-letnią Taubę 7 letnią Małkę, 6-letnią Seldę i 4-letniego Icka. Zawezwany lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego dwoje dzieci przewiózł na kurację do szpitala pozostałe zaś ofiary zaczadzenia pozostawione zostały na miejscu.

— O godzinie 2 w nocy na stacji kolejowej w Koluszkach został najechany parowozem 38-letni Antoni Czerwik przetokowy zamieszkały w Koluszkach przy ulicy Staszica. Nieszczęśliwemu kolejarzowi koła parowozu obcięły prawą stopę. Ofiarę wypadku przewieziono najbliższym pociągiem do Łodzi, gdzie Czerwik umieszczony został w szpitalu ewangelickim przy ulicy Północnej.

— Ubiegłej nocy o godz. 3 wybuchł pożar na czwartem piętrze domu mieszkalnego Braczkiewicza i Tenenbauma przy ul. Gdańskiej 33. Pożar powstał na czwartem piętrze w pokoju kąpielowym H. Londona. Zawezwana straż ogniowa po dwóch godzinach pożar zlokalizowała. Straty nieduże.

— Wczoraj późnym wieczorem na ulicy Zgierskiej został napadnięty przez nieznanych sprawców i dotkliwie pobity 33-letni Mieczysław Urzędowicz, robotnik zamieszkały w Radogoszczu przy ulicy Zielonej 10. Urzędowiczowi, który odniósł kilka ran głowy udzielił pomocy lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża. Sprawcy pobicia przechodzącego robotnika zostali zatrzymani.

— W domu przy ul. Brzezińskiej 124 został pobity przez syna właściciela domu, niejakiego Błaszczyka, 75letni Franciszek Widawski. Staruszkowi, który odniósł ogólne okaleczenia głowy, udzielił pierwszej pomocy lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego.

Zdarzenia i wypadki

(—) Strajk węglowy w Anglji został zażegnany.

(—) Rada Ligi przyjęła raport min. Edena, wzywający Wolne Miasto Gdańsk do odwołania dekretów niezgodnych z konstytucją i wyrokami trybunału w Hadze.

(—) Prezydent Lebrun podpisał listę nowego gabinetu z premjerem Sarraut na czele. Tekę spraw zagranicznych objął Flandin. Nowy gabinet stanie w czwartek dnia 30 bm przed parlamentem.

(—) „Morning Post" na podstawie informacyj zaczerpniętych ze sfer zbliżonych do admiralicji, twierdzi, że mimo oficjalnych zaprzeczeń, Niemcy i Japonia podpisały w Tokjo 4 stycznia tajną umowę wojskową.

Zawarty sojusz przewiduje wzajemną pomoc przeciwko Rosji.

(—) Wczoraj na wyższych uczelniach w stolicy studenci przeprowadzili jednodniowy strajk protestacyjny przeciwko wysokości opłat czesnego.

(—) Min. rolnictwa Poniatowski wypowiedział się za natychmiastowem przystąpieniem do wykonania reformy rolnej (parcelacji) w najszerszym zakresie.

(—) Na miejsce zlikwidowanego Miejskiego Seminarjum Żeńskiego zostanie otwarte miejskie gimnazjum żeńskie z początkiem roku 1936-37.

(—) W dzisiejszej konferencji przedstawicieli Związku Miast i Związków pracowników Miejskich w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w sprawie projektu nowych ustaw samorządowych wezmą udział również przedstawiciele Łodzi.

(—) Z okazji 73 rocznicy powstania styczniowego prezydent miasta Łodzi inż. Grzegorz złożył życzenia ostatniemu żyjącemu w Łodzi powstańcowi por. Ignacemu Hardemu i przekazał mu w imieniu miasta 100 zł.

(—) W Zarządzie Miejskim (Wydział Wojskowy, ul. Piotrkowska 165) znajduje się wykaz niepodjętych odznaczeń Krzyżem Walecznych, który zainteresowani mogą przejrzeć.

(—) Gmina Chojny uchwaliła wniosek, domagający się zniesienia uboju rytualnego w rzeźni chojeńskiej.

(—) Sejm uczcił na wczorajszem posiedzeniu pamięć króla Jerzego.

Następnie załatwiono ratyfikację umów handlowych z Czechosłowacją i Kanadą. Wybrano komisję samorządowo - administracyjną i prezesa sądu marszałkowskiego, którym został poseł Świdziński.

(—) Żydzi nowojorscy zebrali miljon dolarów dla żydów w Polsce.

(—) W fabryce Angersteina przy ul. 6-go Sierpnia 17 wybuchł wczoraj pożar, który został przez dwa oddziały straży po godzinnej akcji zlikwidowany.

(—) 53-letnia Jadwiga Konczewska urzędniczka wydziału ewidencji Zarządu m. Łodzi popełniła w przystępie depresji nerwowej samobójstwo przez wypicie herbaty z arszenikiem.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

ŻYCIE PABJANIC.

Pożar drewnianego domu.

Cztery rodziny bez dachu nad głową.

W dzielnicy staromiejskiej m. Pabjanic na t. zw. Młodzieniaszku nocy wczorajszej wybuchł groźny pożar. O godz. 12 w nocy w domu przy ul. Osinkowej 7 należącym do Antoniego Kurnata pojawił się ogień, który rychło objął mieszkania a w końcu cały drewniany i kryty słomą budynek mieszkalny. Przerażeni mieszkańcy domu w popłochu uciekali z płonącego budynku, wynosząc dobytek na osłonięte od ognia miejsce. Po pewnym czasie ogień przerzucił się na sąsiedni dom murowany należący do Jana Nowackiego oznaczony numerem 9. Zaalarmowana straż ogniowa, policja oraz straż gminna niezwłocznie przybyły na miejsce i po przeszło dwugodzinnej akcji ogień zdołano zlokalizować. Pastwą płomieni padł drewniany dom Kurnata który spłonął doszczętnie oraz sąsiedni dom Nowackiego. 4 rodziny pozostały bez dachu nad głową. Powód pożaru oraz wysokość wyrządzonych strat narazie nie ustalono.

NIEZNANY AMATOR DRZEWEK.

Wicińskiemu Tadeuszowi z ul. Widzewskiej nr. 4 nieujawniony narazie złodziej skradł z ogrodu 13 drzewek owocowych na kwotę 25 zł. Amatora drzewek poszukuje policja.

NOCNA AWANTURA

Jednej z ostatnich nocy na ulicy Moniuszki w Pabjanicach wynikła wielka awantura, w której udział brało kilku nietrzeźwych osobników. Policja zajście zlikwidowała, przyczem winnego wywołania awantury, którym okazał się Reda Józef pociągnęła do odpowiedzialności karnej.

WYKROCZENIA ADMINISTRACYJNE.

Skupiński Roman (Rocha 19) usiłował wskoczyć do autobusu będącego w biegu. Ryzykowny skok na szczęście udał mu się, lecz wszędobylska policja autobus zatrzymała i Skupińskiemu spisała protokół za nieprzestrzeganie przepisów pasażerskich, które ze względu na bezpieczeństwo publiczne zabraniają podobnych wyczynów sportowych.

Ignaczak Jan, pl. Dąbrowskiego 18 za uprawianie handlu w niedzielę, pociągnięty został do odpowiedzialności.

„W słonecznej Sevilli".

Znany ze swych atrakcyjnych programów kino-teatr „Jar" zrobił swoim bywalcom miłą niespodziankę nową, efektowną rewją p. t. „W słonecznej Sevilli". Tym razem publiczność bawi się wesoło razem z torreadorami i ognistemi hiszpankami, dzieląc z nimi łzy i śmiech, humor i emocję oraz piękno malowniczej Hiszpanji. Nowozaangażowany E. Rej bawi publiczność znakomicie. Janusz Woljan opracowuje ostatni program, a więc kto chce zobaczyć i usłyszeć go paraz ostatni przed wyjazdem, niech śpieszy do „Jaru" jeszcze dziś i obejrzy wielką rewję w 2 cz. 16 obr. pt. „W słonecznej Sewilli".

W następnym programie przepiękny film pt. „Dama od Maxima" oraz bogata rewja.

PO ZGONIE KRÓLA DŻENTELMENA.

ANGLJA W ŻAŁOBIE.

NOWY NASTĘPCA TRONU MA DEFEKT MOWY.

LONDYN, w styczniu.

Kiedy życie Jerzego V dobiegało końca w ciszy wiejskiego pałacu Sandringham, ulubionej rezydencji zmarłego monarchy, dziekan Westminsteru, nawołując wiernych do modłów za króla, wyrzekł znamienne słowa:

„Modlitwy nasze niech będą dziś odpowiedzią na wezwanie króla zwrócone do nas w wigilję Bożego Narodzenia, gdy król prosił nas o to, byśmy czuli się wszyscy członkami „jego wielkiej rodziny". Ból jednego z nas jest bólem wszystkich. Modlimy się nietylko za króla, władcę imperjum, ale za człowieka, który w najpiękniejszy sposób dowiódł nam, że stanowimy z nim jedność nierozerwalną".

Powszechny żal społeczeństwa angielskiego, bez różnicy zapatrywań politycznych i sfery społecznej, stanowi hołd najwyższy dla pamięci zmarłego monarchy.

W historji Jerzy V zapisał się niezatarcie: pozostanie nazawsze pamiętnem, że był dobrym królem, z całem oddaniem spełniającym swe obowiązki. Był ponadto jak zaznaczają aljanci sprzymierzeńcem wiernym i pewnym, cichym i bez rozgłosu. Odznaczał się również wielkim taktem, zarówno w życiu prywatnem jak i oficjalnem, i w zupełności zasłużył na nazwę króla-dżentelmena.

Życie króla Anglji wymaga zastosowania się do najsurowszych przepisów. Opinja zaznacza, że nie można zarzucić żadnego błędu, zmarłemu monarsze: dziwną intuicją i znajomością swego narodu potrafił kierować nim niepostrzeżenie, stosując się do wszystkich zmian, jakie w biegu lat wywoływała potrzeba chwili.

A jednak dziedzictwo jego było trudne: był następcą dwojga wielkich panujących. Utrzymać po nich prestiż korony angielskiej na tym samym poziomie wydawało się rzeczą niemal niemożliwą. Długie panowanie królowej Wiktorji babki króla Jerzego było tak świetne i szczęśliwe, że „era wiktorjańska" zaznaczyła się wybitnie w historji Anglji. Król Edward VII dzięki swej niepowszedniej inteligencji również wywarł wpływ doniosły na politykę światową, ale zarówno autorytet królowej Wiktorji, jak i wybitną umysłowość króla Edwarda VII prześcignęła szlachetność duszy Jerzego V. Zmarły król nietylko pozostawił nienaruszony blask korony Anglji, lecz jeszcze przyczynił się do podniesienia jej świetności.

Jest rzeczą wzruszającą, że dokonał tego przedewszystkiem zaletami czysto ludzkiemi: **wzorowem życiem rodzinnem nieposzlakowanym charakterem. Odczuwa się to najlepiej w Sandringham, gdzie dla** wieśniaków był tylko właścicielem ziemskim, ich „squire", którego opłakują serdecznie, gdyż serce jego było zawsze dla nich otwarte.

Jerzy V, nie poszedł za namową lekarzy nadwornych, którzy od czasu pierwszej groźnej choroby monarchy w zimie r. 1928 nalegali, by król unikał zimy angielskiej i spędzał co roku parę zimowych miesięcy na wybrzeżu Morza Śródziemnego. Ale lata kryzysowe w polityce sprawiły iż J. K. Mość nie opuszczał brzegów Albionu.

Zima angielska w bieżącym roku jest

szczególnie ostra.

I ona przyśpieszyła zgon monarchy.

Wielka popularność nowego króla Edwarda VIII ułatwi mu trudne zadanie na tronie po uwielbianym zmarłym. Niezaprzeczalnie wspaniałe przygotowanie młodego króla do jego ciężkich obowiązków wydaje się rękojmą szczęśliwego panowania.

Król Edwadr VIII posiada charakter bardzo określony i nieugięty w zasadach (dowód: stan bezżenny, gyż dotąd nie pozwolił sobie narzucić obowiązków, wynikających z racji stanu). Posiada ponadto upodobania zupełnie nowoczesne i zrozumienie najnowszych prądów. Jego wyjazd samolotem z Sandringham do Londynu po śmierci ojca był wypadkiem bez precedensów w życiu monarchów angielskich i jest żywo komentowany w Anglji, jakkolwiek zasadniczo nie zdziwiło nikogo, że król nie porzucił upodobania do tego rodzaju lokomocji.

Wielkie nadzieje pokładają w nowym władcy sfery robotnicze i bezrobotni, których warunki życia badał osobiście jako następca tronu.

Następstwo tronu w Anglji, jakkolwiek obecnie przypadło ks. Yorku, oczywiście nie jest jeszcze rzeczą przesądzoną, gdyż istnieje nadal możliwość, że król Edward VIII sam postara się o utrzymanie dynastji

przez zawarcie małżeństwa.

Książę Yorku, jak wszyscy synowie króla Jerzego, cieszy się sympatją narodu, lecz zdobycie z nim kontaktu przy pełnieniu funkcyj oficjalnych było dla niego rzeczą trudniejszą, niż dla braci. Ks. Yorku mianowicie odznaczał się dawniej defektem mowy był jąkałą. Przezwyciężenie niektórych spółgłosek, jak nprz. litery: „k" było dla niego rzeczą niemożliwą, to też w mowach swych dawniej nigdy nie używał słowa „król" („king") zastępując je słowami — „mój ojciec" lub „Jego Królewska Mość" (His, Majesty).

Defekt powyższy jednakże nie był organiczny, a polegał na pewnej przerwie pomiędzy impulsem nerwów mowy a jej organami głównie w chwilach tremy, gdyż w rozmowach prywatnych nie dawał się odczuć.

Dłuższa kuracja u australijskiego profesora Logue defekt powyższy pokonała. Ale dziś jeszcze przy okazji mów oficjalnych prasa czuje się w obowiązku zaznaczyć zawsze: „Ks. Yorku premawiał wolno, ale bardzo wyraźnie".

O tem, że dalsza następczyni tronu, mała księżniczka Elżbieta córka ks. Yorku, cieszy się ogromną sympatją narodu, jest zbyteczne nadmienić. Dla wszystkich jednak jest jednakowo pożądane, by utrzymała się na tronie dynastja Windsor, co uległoby zmianie przez ewentualnego przyszłego księcia - małżonka dzisiejszej dziewięcioletniej małej Elżbiety.

Buł.

Europejka lamą tybetańskim



Na zdjęciu pani Aleksandra Dawid - Neel, znakomita orjentalistka francuska, jedyna Europejka, która mówiła z Dalaj Lamą. Spędziła ona 14 lat w Tybecie, gdzie przyjęła religję buddyjską, a nawet otrzymała tytuł „lamy", to znaczy kapłana. Przyjechała ona na krótko do Europy i w Budapeszcie wygłosiła odczyt o religji Tybetu. W najbliższym czasie wraca ona na zawsze do Tybetu. P. Neel jest autorka szeregu interesujących książek o Tybecie.

Najmniejsza na świecie maszyna parowa.



Maszynista węgierski Juljusz Kocsis skonstruował najmniejszą chyba na świecie maszynę parową. Waży ona 100 gramów, działa 4 minuty i wykonywa 4.000 obrotów na minutę. Na zdjęciu — wynalazca ze swoją maleńką maszyną.

Dyrektor banku roztrwonił kilka miljonów

W Perwez znajduje się bank, w którym górnicy belgijscy składali swe oszczędności — Można wyobrazić sobie przerażenie tych ciężko pracujących klientów banku, kiedy w końcu bieżącego tygodnia bank ten zawiesił wypłaty pieniędzy. — Zawiadomiony o tem sędzia śledczy, udał się do wspomnianego banku i gdy przeprowadził rewizję ksiąg buchalteryjnych stwierdził, że dokonano oszustw na sumę

kilku miljonów franków,

które to pieniądze w przeważnej części zostały złożone przez nieopatrznych górników belgijskich. — Okazało się, że dyrektor tego banku spekulował na giełdzie i roztrwonił tym sposobem drobne oszczędności, złożone w banku. — Policja natychmiast aresztowała dyrektora owego banku i osadziła go w więzieniu.

Cztery trupy w ubogiem mieszkanku.

Posępne odkrycie sąsiadki.

Alicja Caboche, wdowa po Lecocq'u zabitym na wojnie a następnie rozwiedziona ze swym drugim mężem Cretel'em żyła w ostatnich czasach w wielkim niedostatku wraz z kilkuletnim synem Piotrem i 17-letnią córką Wiktorją, która miała kilkunastomiesięczne nieślubne dziecko Alicja Caboche dostawała na utrzymanie pensję wdowią 800 fr. rocznie i to było wszystko, bo ani ona ani jej córka nie mogły

znaleźć pracy.

Wiktorja znalazła jakieś zatrudnienie dopiero przed tygodniem.

W mieszkaniu przy bulwarze Victor Hugo w Lille panowała więc skrajna nędza, która skłoniła nieszczęśliwą kobietę do rozpaczliwego kroku.

Wczoraj popołudniu jedna z sąsiadek przyszła na pogadankę do Alicji Caboche, a gdy otwarła drzwi mieszkania, zobaczyła straszny widok. Na podłodze leżała Alicja trzymając rurkę od gazu przy ustach. Na kanapie znajdował się trup małego Piotra, a na łóżku leżały zwłoki Wiktorji Jej dziecko trzymało jeszcze buzię na zimnej już piersi matki.

Przerażona sąsiadka zaalarmowała policję Lekarz sądowy stwierdził zgon wszystkich czworga wskutek zatrucia się gazem świetlnym.

Marja Hempel-Gierdawa

PRZEZ ZAMKNIĘTE POWIEKI

22 Powieść

STRESZCZENIE POCZĄTKU:

Marta zakochała się w swoim żonatym szefie, Tadeuszu, który jednak nie chciał wykorzystać swej przewagi.

Pod naciskiem ciotki Peli i za namową Tadeusza wyszła zamąż za niekochanego Andrzeja.

* * *

— Czy tak będzie całe życie? — pomyślał. — A skądże może mieć pewność, że oni się wogóle nie spotykają...

Spojrzał na Martę.

Nie. To niemożliwe.

Zajęli miejsca.

Po przeglądzie aktualności ze świata, rozpoczął się właściwy obraz. Jakaś kryminalistyczna historja, doskonale zresztą grana.

Marta była wpatrzona i wsłuchana.

Robiło jej przyjemność przedewszystkiem to, że przed chwilą na to samo patrzał i tego samego słuchał — Tadeusz.

W dowcipnych humorystycznych momentach śmiała się szczerze, widząc w duszy roześmianą twarz Tadeusza.

Były chwile, w których zapomniała, że obok niej siedzi Andrzej.

Andrzej zaś rzucając na Martę od czasu do czasu spojrzenia i widząc jej, zdawało się, szczere i żywe zainteresowanie obrazem, zubił się w niej nie mogąc jej zrozumieć.

— Czy tak płytko wszystko odczuwa, czy tak dobrze gra komedję?...

W pewnej chwili odezwał się do niej, czyniąc uwagę o jednym z aktorów. Spojrzała na niego szybko, oczami zbudzonej ze snu.

— Przypomniałem jej rzeczywistość — pomyślał gorzko. — Ona nie ze mną: ona z tamtym jest tutaj!

Do końca obrazu nie odzywali się do siebie wcale.

— Jak przyjemnie odetchnąć świeżem powietrzem — rzekła Marta, gdy znaleźli się na ulicy. — W kinie jednak bardzo było duszno...

— O tak — potwierdził Andrzej, myśląc o tem samem w przenośni.

— Czy chcesz iść piechotą? — zapytał.

— Chyba nie. Późno jest, będę jutro niewyspana.

— Chce prędzej być sama — pomyślał i skinął na taksówkę.

— Bardzo dobry był obraz i doskonale grany — odezwała się Marta, gdy ruszyli.

— Tak. I dużo dobrego dowcipu.

— I sakramentalny happy-end amerykański.

— U nich wszystko dobrze się musi kończyć, tak samo książka jak i kino.

— Może to dla kontrastu z życiem, w którem zwykle bywa odwrotnie.

— Tak, w życiu, niestety, niema tak często happy-endów.

Chwilę milczeli oboje.

— Dzisiaj już nic nie będę pisać — zaczęła znowu Marta — zmęczona jestem...

— Wogóle niedobrze robisz, pracując nocami. W dzień przecie znalazłabyś na to czas. Zresztą to nie jest praca terminowa.

— No jednak. W lutym chciałabym już wygłosić moje odczyty — i to nawet zapóźno.

Taksówka zatrzymała się przed domem.

Andrzej i Marta powiedzieli sobie dobranoc w przedpokoju i odrazu udali się każde do siebie.

Dochodziła dwunasta, kiedy Andrzej wstał z łóżka i cicho poszedł na górę. Zatrzymał się w połowie schodów i spojrzał na drzwi pokoju Marty.

Przez wąską szparkę sączył się cieniutki promień światła.

— Mówiła, że nie będzie pisać, że pójdzie spać odrazu — mówił w duchu do siebie. — Więc co robi? Czyta tę idjotyczną książkę, lub myśli o nim. A ja mąż, nie mam prawa wejść do jej pokoju. Sam tak postanowiłem — nie ona. A teraz, teraz, jak szpieg ja podglądam.

Zrobiło mu się wstyd przed samym sobą. Wrócił do swego pokoju i położył się. Nie mógł zasnąć. Przewracał się z boku na bok. Zazdrość trawiła go wewnętrznie. Spokój Marty męczył. Może lepiejby nawet było, gdyby były jakieś zgrzyty, jakieś wzajemne wymówki. Gdyby mógł choć coś jej zarzucić, na czemś konkretnem się oprzeć.

Cóż ona ma do mówienia! Sam jej powiedział: będzie wszystko tak, jak ty zechcesz.

A ona niczego nie chce. Jest rozpaczliwie spokojna, pogodna; równa.

Na myśl, że taki stan może trwać tygodnie, miesiące, może lata całe — ogarniała Andrzeja rozpacz.

Najrozmaitsze myśli przychodziły mu do głowy, prócz jednej: zerwać to bezsensowne małżeństwo, przeciąć wszystko i przestać się męczyć.

To znaczyłoby — wyrzec się Marty raz na zawsze, nie mieć jej koło siebie, nie móc patrzeć na nią; przekreślić wszystkie nadzieje.

A przecie może kiedyś to się zmieni..

* * *

Następnego dnia Marta obudziła się później niż zwykle. Natychmiast jednak zamknęła na nowo powieki. Nie, nie chciała wracać do rzeczywistości. Chciała jeszcze zatrzymać sen, rwący się jak pajęczyna, ulatujący jak westchnienie, zatrzymać i jeszcze trochę, jeszcze choćby przez chwilę żyć...

Tadeusz niesie ją na rękach, jak małe dziecko, niesie przez dużą cichą, błękitną wodę. Na jego twarzy nie widać ani trochę wysiłku, czy zmęczenia. Śmieje się do niej: a ona jedną ręką otacza mu szyję, a głowa przytula się do jego ramienia.

— Dlaczego do mnie nic nie mówisz — pyta się go.

— Moje uszanowanie pani — odpowiada Tadeusz i śmieje się wesoło.

Ona też się śmieje.

Potem odwraca i widzi, jak na nieskończenie dużej wodzie idzie wprost na nich ogromna fala.

— Bądź, dziecko, ostrożna — mówi Tadeusz.

A ona zbliża twarz do jego twarzy. Tadeusz powtarza:

— Bądź ostrożna, dziecko drogie.

Napływa fala. Usta ich się spotykają. Marta słyszy szum w uszach. Wszystko jedno czy fala ich zaleje, czy nie: jest jej nieskończenie dobrze. Tadeusz tak mocno ją tuli. Ich serca biją obok siebie jednakowym rytmem.

Nie, nie. Nie chcę się budzić. Odpycha od siebie świadomość rzeczywistości.

Lecz sen ucieka, ucieka, ucieka.

Zostaje tylko pamięć obrazu, pamięć przeżycia.

Marta otwiera oczy. Spogląda dokoła.

— Jakże daleko byłam od mego życia..

Obok niej na kołdrze leży książka Tadeusza. Wzięła ją do ręki Uśmiechnęła się do niej.

I spoważniała: przesunął jej się w pamięci wczorajszy dzień. Pozornie nic w nim nie było szczególnego — a jakże był ciężki, jakże męczący!

Jak wiele innych podobnych mu dni od czasu ślubu, jak wiele innych, które czekają, aby je przeżyć..

Wstała i przeszła do łazienki, zostawiając jak zwykle drzwi do pokoju uchylone.

Woda w wannie błękitna od odblasku niebieskiego marblitu, żywo przypomniała Marcie sen

Z przyjemnością zanurzyła się w niej. Szkoda że tak mało tej wody. Miałaby ochotę płynąć, płynąć płynąć.

Raptem usłyszała pukanie do pokoju.

— To wy, Marcinowo? — zawołała. — Ja jestem w łazience, co tam takiego?

Usłyszała, że otworzono drzwi.

— To ja — głos Andrzeja. — Dzień dobry, kochanie. Telefon jest do ciebie ze szkoły. Przyniosłem aparat. Czy ci go tu zostawić, czy powiedzieć, aby później zatelefonowano?

— Dzień dobry. Postaw aparat, zaraz podejdę.

Andrzej postawił telefon na małym stoliczku i rzucił okiem do pokoju.

Jakże chętnie byłby w tym sezamie pozostał dłużej!

Miły nieład na tualetce, porzucona bielizna na niskim pufie obok tapczana, pończochy zwieszające się bezwładnie z zachowanym kształtem drobnej nóżki, rozrzucona pościel, poduszka z odciśniętym śladem głowy — wszystko to było niedostępne dla niego, a tak drogie, tak upragnione.

Raptem wzrok jego padł na książkę, leżącą na kołdrze.

Uczuł, że mu coś gardło dławi. Wyszedł pośpiesznie.

— On i on, wszędzie, na każdym kroku, w tej czy innej postaci, żyje koło niej on. A ja? Malowana lalka! Ale przecie sam tego chciałem.

* * *

Wkrótce potem Marta zbiegła żywo na śniadanie. Andrzej czekał już na nią w jadalnym pokoju.

— Dzień dobry po raz drugi! — zawołała wesoło. Była świeża, pachnąca młodością, wypoczęta, jakaś promienna.

Andrzej wiedział, że nie on jest tego powodem. Znowu poczuł nienawiść do tamtego człowieka. Cóż za czar na nią rzucił, którego nie można zabić, który wciąż działa i to tak silnie!

Z trudem się opanował i pogodnie przywitał Martę.

— Śliczny dzisiaj dzień, słoneczny i mroźny — mówiła Marta, nalewając Andrzejowi kawę — Czy popołudniu jesteś zajęty?

— Nie, nic nie mam nic specjalnego.

d. c. n.

ECHA ZE STOLICY.

Życie Warszawy w kilku wierszach

W ostatnich czasach policja zanotowała znaczne zmniejszenie się wypadków z dziećmi na ulicach Warszawy. Można stwierdzić, iż jest to zasługa policji kobiecej, zorganizowanej w Warszawie przed paru miesiącami. Policja ta wykazuje wyjątkową sprawność nietylko w walce z przestępczością, ale nie w mniejszym stopniu w dziedzinie ochrony dzieci pozostających bez opieki na ulicach. W tych dniach dziecko bawiące się bez opieki na Grzybowie znalazło się przed pędzącym autobusem miejskim. Przechodząca policjantka odrazu zorjentowała się w sytuacji, skoczyła na jezdnię, chwyciła dziecko i uratowała je od niechybnej śmierci. Publiczność zgotowała dzielnej policjantce owacje.

* * *

W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie odbędzie się posiedzenie w sprawie statutu o podatku od plakatów i szyldów na rzecz zarządu miasta. Jak wiadomo, statut ten został zatwierdzony przez tymczasową radę miejską i przesłany do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w celu zatwierdzenia. Ministerstwo przesłało ten statut izbie do zaopinjowania. Statutem zajmie się konferencja przedstawicieli organizacyj gospodarczych, zwołana przez izbę oraz komisja skarbowa izby. Naogół większość kupców wypowiada się przeciwko wysokim stawkom tego podatku, zwracając uwagę na konieczność wydatnych obniżek podatkowych i szerokiego stosowania ulg.

* * *

Koło starszych cechów przy związku rzemieślników chrześcijan zajmowało się sprawą ewentualnego przedłużenia terminu zgłaszania się do egzaminów czeladniczych, który minął 31 grudnia roku ub. Ponieważ wielu uczniów spowodu odbywania służby wojskowej nie stawiło się w terminie, wskazanem jest przedłużenie tego terminu. Ostateczna decyzja powzięta będzie na posiedzeniu izby rzemieślniczej.

* * *

Elektrownia warszawska wyjaśnia, że koszt oświetlenia ulic w Warszawie w roku 1930 wyniósł 1.2 miljona zł., a nie jak mylnie podano w komunikacie agencyjnym 4.2 miljona zł. Nie zmienia to jednak faktu, że zmniejszono oświetlenie ulic warszawskich, ponieważ cyfry dotyczące zużycia na ten cel prądu w roku 1930 są dwukrotnie wyższe od zużycia prądu w roku 1935.

Krateczki.

DARMOWY TELEFON.

Krzesło, albo pieniądze!

Pewien mój młody przyjaciel zakochał się.

Gdy byłem badzo młody, korzystałem z każdej okazji, aby zwiedzić jakiś nowy ogród zoologiczny. Ale przyznać muszę, że niema tak ciekawego zwierzęcia, jak zakochany młody człowiek. Obserwowałem go przez pewien czas i doszedłem do wniosku że miłość to jest jakiś nieznany jeszcze medycynie bakcyl, który rzuca się na mózg człowieka i w szybkiem tempie toczy ów mózg i wyjada. Bo pomyślcie państwo tylko: ten zakochany młody człowiek popełniał naprzykład takie szaleństwa:

Kobieta nosi w pantoflach korki. Wiemy o tem. Taki korek w pantoflu jest: 1) przepocony, 2) brudny. Mój zakochany przyjaciel schował sobie na pamiątkę korek z pantofla ukochanej i nosi go na sercu.

Znamy wszyscy kobiety. To jest znamy je o tyle o ile, ale wiemy, że kobieta jest zimna lub gorąca, brzydka lub ładna, wysoka, lub niska, ale nigdy nikt nie widział kobiety podobnej do słońca, choćby posiadała ona nie wiem jaki temperament. Tymczasem mój zakochany przyjaciel nie mówił inaczej do ukochanej, jak: moje ty słoneczko na niebie!

Wiemy, że kobieta jest stworzeniem głupiem i z nią należy robić wszystko, tylko nie rozmawiać. Zakochany młodzieniec gada z ukochaną cały dzień i cały wieczór, a gdy wraca do domu, pisze do niej długi na dwanaście stron miłosny list, który posyła jej z samego rana.

Wiemy, że ręka człowieka, a tembardziej ręka kobiety wogóle a zwłaszcza w mieście już w 15 minut po umyciu jest zakurzona i brudna. Co za przyjemność dotykać brudnych, a latem spoconych przedmiotów? Dla zakochanego niema większego szczęścia, jak głaskać rękę ukochanej kobiety.

Wiemy, że człowiek, który pragnie mieć siły musi jeść dużo i odpowiednio. Zakochany nie ma apetytu i nie może jeść, gdyż cały czas myśli o ukochanej.

Wiemy, że człowiek jest tylko człowiekiem, i musi spełniać cały szereg funkcyj fizjologicznych, miłych dla spełniającego, ale niemiłych dla otoczenia. Zakochany wyobraża sobie zawsze ukochaną kobietę, jako anioła, który nie je, nie pije i nie naodwrót, który jest cudem świata i nadstworzeniem. W myślach jego jest ona wonnym kwiatuszkiem powołanym do życia poto, aby on mógł ją uwielbiać.

Człowiek zakochany, chociaż może widzieć codziennie grubą, lub kościstą, jędzowatą i pyskatą matkę swej ukochanej, nigdy nie pomyśli, że i ta ukochana za lat kilkanaście upodobni się zupełnie do swojej matki, że będzie również jędzowata i pyskata, plotkarka.

Człowiek zakochany jest ciekawym okazem: wierzy szczerze, że właśnie jego ukochana, ona jedna jedyna będzie zaprzeczeniem kobiety całego świata i nigdy go nie zdradzi. Ach ona?.. Nigdy!

Człowiek zakochany w brzyduli krzywonogiej i wagrowatonosej jest zazdrosny jak Otello. Ciągle mu się wydaje, że przyjaciele i znajomi czyhają tylko aby mu odbić czy uwieść jego „cudo" które jest paskudztwem niegodnem jednego męskiego spojrzenia.

Boże, wybacz człowiekowi zakochanemu.

TELEFON.

Szczepan Wawrzyniak zamieszkały przy ulicy Kruczej jest człowiekiem oszczędnym. Nie lubi płacić. Lubi darmo. Zwyczaj jest to bardzo piękny, ale nie zawsze dający dobre rezultaty, jak się za chwilę przekonamy z poniższej rzewnej opowieści.

Wawrzyniak postanowił zatelefonować do wszystkich posiadających telefony znajomych, nie dlatego, aby miał do nich interes, tylko ot, dla przypomnienia się w nadziei, że może jeden i drugi powiedzą: przyjdź pan do nas w tych dniach na kolację.

Aby uskutecznić swój telefoniczny zamiar wszedł do sklepu Stanisława Antczakowskiego przy ulicy Bednarskiej i zapytał Antczakowskiego uprzejmie:

— Pozwoli pan zadzwonić?

— Proszę bardzo — odpowiedział Antczakowski, który płacił za jedno połączenie nadliczbowe 8 groszy a brał 15.

Wawrzyniak przeprowadził coś z dziesięć rozmów i zamierzał wyjść, gdy Antczakowski przypomniał mu, że nie zapłacił jeszcze za rozmowy.

Żądanie to tak oburzyło Szczepcia, że złapał stojące w sklepie krzesło i rozbił je na głowie Antczakowskiego.

Sąd Grodzki skazał Szczepana Wawrzyniaka na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem wykonania wyroku na 2 lata.

Jerzy Krzecki.

PODOFICEROWIE REZERWY, BACZNOŚĆ!

Zarząd Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy RP w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości wszystkich członków, że w dniu 25 stycznia br. o godz. 18.30 w lokalu Związku przy ul. Żwirki 8 nastąpi otwarcie kursu PW. i WF — Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

2 tysiące fałszywych banknotów dolarowych puszczono w obieg.

Z Przemyśla donoszą:

W związku z ujawnioną przed miesiącem aferą fałszerzy banknotów 5-dolarowych aresztowani zostali w Warszawie najrozmaitsi osobnicy, rekrutujący się przeważnie ze świata przestępczego. Dwai spośród wspólników, niejaki Warum i Haselnuss, zostali już odstawieni do więzienia śledczego w Przemyślu. Haselnuss jest wmieszany równocześnie w głośną aferę fałszerską czeków w Warszawie. Jest on bratem znanego na terenie Małopolski złodzieja Mojżesza Szabesa recte Haselnussa, który przed kilkunastu laty niepokoił Przemyśl i Małopolskę środkową swemi oszukańczo-złodziejskiemi wyczynami. Wiadomość o aresztowaniu Haselnussa wywołała w Przemyślu sensację.

Zaznaczyć też należy że w dalszym ciągu utrzymują się tak w Przemyślu jak i w Warszawie uporczywe pogłoski o tem, jakoby fałszerze jednak puścić mieli w obieg około

2 tysiące banknotów

5-dolarowych, wartości 10,000 dolarów, jeszcze przed zlikwidowaniem fabryczki w Przemyślu.

—oo—

RADJO-KĄCIK.

DZIŚ, dnia 25 stycznia wieczorem:

RASZYN.

14.30 Dwa fortepiany: Leon Boruński i Karol Gimpel
15.00 Jak Eliza Orzeszkowa przewiozła Traugutta? — opowiadanie
15.15 Nasz handel morski
16.00 Lekcja języka francuskiego
16.15 Słuchowisko dla dzieci — z Krakowa
16.45 „Cała Polska śpiewa"
17.00 Małe kłopoty Temidy — reportaż
17.45 Świat naszych zwierząt
17.50 Nasze miasta i miasteczka
18.00 Koncert chóru rumuńskiego — z Krakowa
18.30 Rumuńska muzyka ludowa z płyt
19.40 Wiadomości sportowe ogólne
19.50 Pogadanka aktualna
20.00 Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu małej orkiestry P. R.
20.45 Dziennik wieczorny
20.55 Obrazki z Polski współczesnej
21.00 Audycja dla Polaków z zagranicy
21.30 „Kukułka wileńska"
22.00 Recital śpiewaczy Ewy Bandrowskiej-Turskiej
22.40—24.00 Muzyka taneczna w wykonaniu małej orkiestry P. R.
W przerwie o godz. 23.00: Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej

ŁÓDŹ, jak Raszyn, z wyjątkiem:

14.25 Przegląd giełdowy łódzki
15.30 Muzyka z płyt
17.15 Nowości z płyt
18.40 „Robotnicze niziny" — feljeton, wygłosi Grzegorz Timofiejew
18.50 Pogadanka strzelecka
18.55 Muzyka popularna z płyt
19.10 Program na dzień następny

NIEDZIELA, dnia 26 stycznia.

RASZYN.

9.00 Sygnał czasu i pieśń poranna
9.02 Gazetka rolnicza
9.40 Dziennik poranny
10.30 Transm. nabożeństwa z kościoła św. Jana w Wilnie
11.57 Sygnał czasu
12.00 Hejnał
12.15 Poranek symfoniczny z Poznania
W przerwie o g. 13: Fragment słuchowiskowy p.t. „Życie snem" — z Wilna
14.00 Fragment z powieści Marji Kuncewiczowej p.t. Cudzoziemka
15.35 Od koszuli do spencerka — gawęda (Łódź nadaje audycję lokalną)
16.00 Opowiadanie dla dzieci
16.15 Tańce i melodje hiszpańskie w wykonaniu Maryli Jonasówny
16.45 Migawki regjonalne z Torunia
17.05 Muzyka taneczna w wykonaniu zespołu Franciszka Witkowskiego
18.00 Słuchowisko poetyckie p.t. „Historja o żołnierzu"
19.45 Co czytać?
20.00 Arje i duety operowe w wykonaniu Zofji Fabry i Wiktora Bregy'ego
20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego
20.50 Dziennik wieczorny
21.00 Na wesołej lwowskiej fali
21.30 Kajakiem przez pustynię Syrji — feljeton
21.45 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.
22.00 Muzyka taneczna w wykonaniu małej orkiestry P. R.
23.00 Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej

ŁÓDŹ, jak Raszyn, z wyjątkiem:

9.50 Program na dzień bieżący
12.03 „Z klientem trzeba umieć rozmawiać" pogadanka — wygłosi Jan Goliński
14.20 Koncert życzeń
15.40 Feljeton w opracowaniu red. Czesława Gumkowskiego p.t. „Karnawał wczoraj i dziś" — z ilustracją muzyczną
19.00 Program na dzień następny
19.10 Wiadomości sportowe łódzkie
19.15 Koncert reklamowy
19.30 Kącik humoru i muzyka wesoła — z płyt
23.05—23.30 Muzyka taneczna z płyt

Komu się szczęście uśmiechnęło?

PEŁNA TABELA WYGRANYCH 34-ej LOTERJI PAŃSTWOWEJ

W 15 dniu ciągnienia loterji padły jeszcze następujące nagrody pocieszenia w wysokości 50 zł

DRUGIE CIĄGNIENIE.

33 213 98 372 538 64 635 56 749 85 965 1115 203 69 98 387 411 536 60 675 737 861 2016 104 60 318 38 478 95 845 2033 129 435 463 213 609 40 83 719 940 49 4024 120 54 341 55 92 624 70 728 6080 193 2603 10 404 655 7157 266 394 618 89 763 71 867 916 45 8171 312 402 91 92 95 643 52 817 4049 57 97 193 237 46 324 40 72 432 580 676 722 42 46 915 92 98

10001 35 43 74 83 226 427 58 530 49 79 823 11020 132 297 366 480 95 807 47 64 12044 172 208 53 35 486 640 478 838 964 13152 60 394 418 689 96 712 37 836 90 14041 53 150 74 75 271 319 451 65 76 559 68 857 96 897 67 99 952 15274 740 819 973 16158 200 12 17343 56 214 310 41 453 77 568 645 876 954 18116 25 255 325 501 680 84 846 19053 147 235 49 72 496 524 84 622 913 32

20004 44 99 137 58 440 597 890 911 66 21074 253 88 365 470 95 553 709 32 78 901 22041 951 23021 75 102 26 36 226 66 373 403 531 817 24015 200 457 535 84 610 11 19 30 974 22270 403 17 601 763 77 888 95 643 26063 112 65 255 338 508 631 58 68 69 722 33 804 37 964 27046 173 456 92 557 80 690 94 746 28042 52

30131 49 310 61 506 72 99 809 12 61 964 31122 58 314 15 66 506 773 896 988 32021 198 90 242 97 417 357 41 57 605 92 734 900 34038 39 203 62 354 407 74 650 55 35006 124 72 352 457 503 57 689 725 36135 63 55 78 292 375 873 306 82 308 11 508 67 651 744 904 38006 72 30 609 10 66 719 993 37007 61 317 19 444 87 304 94 812 68 38005 9 80 282 400 527 33 706 911 91 39072 116 92 372 99 716 17 77

40034 55 163 76 222 312 29 90 420 526 616 30 781 870 4118 78 242 515 68 81 652 817 42152 379 99 437 662 735 838 81 83 906 43112 40 82 217 515 627 730 49 828 94 944 44103 26 54 73 418 99 627 730 880 911 26 45052 280 319 453 51 86 739 64 870 962 46021 214 17 93 440 45 68 821 84 700 933 78 47175 5 206 45 72 392 524 31 661 741 48169 251 363 84 693 874 942 49003 192 351 83 452 89 530 42 672 710

50051 113 255 303 421 30 96 550 502 6 835 962 51039 97 166 68 254 727 841 52115 46 58 218 365 209 91 850 53069 196 449 674 785 933 54308 69 95 571 620 21 717 822 83 914 20 55149 61 72 264 71 577 701 865 903 56018 12 328 61 393 592 802 47 70 915 22 31 41 50 57096 167 253 60 93 232 603 745 66 831 58144 80 216 371 471 87 523 679 701 58 80 802 59125 70 73 94 267 71 99 370 420 31 47 515 615 96 736 868 85 911 8

60258 356 427 573 719 82 83 946 81 611 61134 210 63 504 21 768 803 62027 77 141 244 97 428 600 784 63222 26 31 71 82 4043 59 79 564 639 747 819 23 64031 104 40 380 479 536 39 66 645 96 816 940 65061 64 168 71 267 76 525 33 37 81 85 682 90 886 928 73 78 66035 219 44 556 669 91 813 67026 360 694 906 68282 347 432 58 512 836 69000 20 57 93 130 337 51 435 52 551 636 706 840 940

70118 31 344 72 82 433 684 733 930 60 71073 140 71 75 428 702 26 381 84 927 45 68 72114 66 220 366 415 40 777 870 921 73049 123 42 262 74 359 436 536 56 78 94 778 853 96 974 74271 364 540 641 3 965 707 820 906 647 75046 300 457 610 35 722 90 926 76109 19 76 267 376 459 621 50 709 49 835 76 947 81 88 77004 15 172 372 455 590 644 4 729 78120 67 78 222 84 334 53 71 492 509 89 95 668 79 772 72 832

80140 304 19 32 61 76 81 503 630 714 29 56 808 994 81090 176 286 459 65 544 81 648 791 800 15 924 82067 126 76 205 77 404 626 66 728 83074 270 305 9 482 801 84000 129 313 39 340 544 701 57 964 85178 227 77 83 307 28 403 62 88 535 845 86052 211 16 448 668 649 710 446 823 33 87030 46 142 389 428 96 733 58 694 739 905 22 88060 197 666 848 51 85 925

90017 223 61 300 432 604 834 907 76 91020 50 152 21125 340 88 469 614 19 724 52 813 65 92037 66 324 412 79 90 541 745 960 93158 206 57 67 441 68 621 704 53 892 951 94090 108 268 94 331 573 84 95124 378 436 543 61 74 79 662 862 980 96020 48 61 221 24 65 49 585 737 811 94 97093 165 243 60 624 700 51 817 88 929 98101 96 322 62 474 546 64 487 707 399 805 99130 215 467 522 608 711 94

100155 68 71 274 379 90 423 49 728 94 82 101239 542 674 813 102060 91 121 23 397 343 684 99 757 88 863 69 919 103119 67 23 642 5 58 104323 229 67 347 71 406 48 546 84 85 608 801 901 36 78 105004 64 111 22 96 310 389 506 15 786 818 59 936 106027 49 78 111 346 47 465 542 673 775 984 97 107068 226 33 70 99 378 94 493 568 716 852 108057 161 275 305 78 431 47 96 714 39 866 71 74 75 109032 60 225 34 316 410 622 718 19 831 903 24 73 79

110166 219 50 63 396 430 549 857 111081 85 238 88 325 679 856 924 112131 50 450 575 628 37 47 93 767 856 79 995 113168 71 89 265 335 427 36 638 663 721 78 960 114025 32 125251 98 327 844 45 64 903 115123 269 449 98 593 625 65 722 41 93 815 31 62 94 917 21 116397 434 91 528 613 760 871 117098 121 94

120105 233 320 65 501 713 30 809 15 27 997 121041 162 210 32 336 494 738 49 964 122168 386 96 423 629 724 69 78 843 123014 129 289 339 520 88 858 920 79 124031 112 245 384 472 540 60 73 605 879 125003 78 234 347 61 73 88 566 68 32 88 91 750 902 126152 83 633 892 127004 61 70 88 320 435 80 88 817 925 128053 58 349 626 78 96 724 41 129034 58 548 52 948

130072 82 90 695 728 934 131000 57 251 361 441 61 509 25 723 934 56 132072 86 138 41 58 233 47 313 58 458 556 93 603 94 727 916 133088 105 272 435 584 615 28 63 769 79 84 822 914 65 134075 106 276 83 318 420 32 624 723 825 82 135148 59 203 20 372 454 555 78 556 835 72 81 932 61 136178 229 46 353 622 633 91 726 58 807 17 137235 45 395 459 538 73 608 758 980 138071 113 240 307 26 419 36 501 26 76 699 748 802 985 139010 253 91 459 55 57 457 742 44 826 40 62 966

140153 89 90 477 360 441 565 746 811 991 141065 27 156 313 34 98 525 686 777 943 66 142211 31 67 454 611 802 964 87 143067 381 49 612 31 842 144032 57 95 242 837 42 70 495 532 70 778 843 73 77 97 977 145056 61 130 35 49 77 371 513 46 608 97 919 54 146103 90 227 468 508 762 892 927 88 147124 77 219 28 43 30 60 466 602 304 68 702 858 64 148158 281 68 361 94 417 48 556 753 61 01 968 149201 351

150155 331 459 527 60 655 66 916 151180 221 804 537 618 71 73 769 55 661 152040 115 45 350 417 38 59 618 85 743 69 992 153049 50 98 180 637 67 775 82 907 95 154136 38 68 273 95 378 467 87 91 155050 125 837 57 66 406 58 893 723 971 98 156217 79 309 410 663 853902 157027 327 33 472 606 98 701 5 17 840 64 990

160009 14 62 281 348 49 91 433 570 661 706 23 30 161142 75 326 68 404 62 605 19 73 78 718 69 91 810 162102 225 42 69 506 639 85 94 705 33 954 81 46 163021 42 321 447 524 34 66 608 48 77 759 823 69 93 97 164005 53 103 14 219 20 31 49 71 75 328 71 485 745 90 165217 329 439 63 506 14 719 65 81 98 166019 89 156 331 487 532 631 67 706 850 16709 288 373 611 61 863 168079 87 255 82 371 642 43 736 169006 66 205 316 414 514 43 54 987

170675 728 903 59 171717 32 800 172120 242 304 400 593 668 766 816 941 173366 495 659 900 72 174051 145 55 78 368 406 272 88 860 961 175004 613 822 36 983 87 98 176018 325 35 69 422 524 646 722 25 72 820 177956 227 352 533 73 632 719 884 178280 85 313 82 463 504 96 812 14 945 179108 367 441 246

180078 162 504 60 744 923 181171 215 20 349 76 92 595 182067 74 109 21 62 79 282 311 45 556 812 79 929 183050 74 83 121 440 96 543 812 928 184053 152 267 90 376 388 609 23 71 787 861 910 50 89 185001 84 199 219 341 69 544 631 904 66 93 95 186006 87 89 173 372 518 676 773 934 187031 48 432 537 645 703 11 188015 123 258 94 307 24 37 41 636 44 67 717

190057 101 81 85 239 322 84 644 757 824 62 952 70 77 191020 25 47 304 402 24 69 853 192126 72 344 95 413 41 527 64 656 825 909 193065 262 71 123 66 546 655 721 87 194107 90 211 68 317 97 435 42 645 754 810 903

TRZECIE CIĄGNIENIE.

48 61 84 101 311 42 47 50 420 84 630 37 77 792 814 27 940 1048 69 140 57 71 204 45 70 337 81 485 684 712 930 2235 62 310 12 81 452 527 642 707 98 800 34 94 913 3252 64 356 73 593 9053 98 4109 36 240 312 407 50 558 603 55 68 81 736 64 860 61 82 923 41 5017 211 22 91 300 80 96 424 96 615 59 6018 37 78 147 346 415 37 74 623 31 705 40 7207 31 372 555 91 634 76 766 813 89 949 8204 364 482 503 669 64 866 975 9161 537 762 91 813 41 92 983.

10104 362 481 673 831 69 938 11054 240 73 359 428 49 597 627 75 99 701 11 13 801 35 37 12013 106 53 67 206 11 27 33 362 470 537 624 720 42 88 94 807 33 62 962 78 13022 26 60 84 124 523 602 30 816 37 46 89 978 81 14148 258 322 469 513 24 949 15461 563 683 885 954 16078 102 79 381 347 57 94 474 686 988 17047 207 39 226 514 730 862 18049 57 133 264 80 351 420 512 761 19055 142 65 99 412 35 97 602 23 79 703 90 650.

20082 285 438 66 588 638 731 902 28 21015 118 61 211 708 48 60 826 55 88907 22252 70 329 32 455 591 701 936 56 23100 47 83 248 94 390 97 481 86 96 541 827 931 24053 136 203 423 61 513 16 93 729 34 54 93 909 31 69 25285 446 524 628 814 48 89 26027 309 600 19 704 36 972 27131 86 87 430 44 98 556 62 632 839 63 88 28029 106 318 536 81 735 73 995 29026 58 71 80 136 67 79 292 324 81 588 671 739 808 56 97 952.

30001 96 250 76 335 536 71 648 749 842 73 901 91 31006 150 67 234 341 400 44 567 703 827 913 60 87 32022 39 443 59 727 99 808 917 41 81 33030 86 159 90 240 47 532 70 721 34036 68 225 42 68 418 62 516 606 75 35137 99 352 433 759 66 99 825 987 36347 98 402 502 625 65 707 87 814 931 79 37058 643 802 37 921 67 81 38028 72 738 52 97 962 85 39023 37 102 299 396 745 987.

40030 100 49 210 37 51 83 430 74 570 623 734 834 67 85 983 41055 104 17 32 39 73 92 227 65 356 578 610 25 865 947 65 42008 23 53 57 130 415 548 70 43088 129 303 29 46 446 549 846 93 44003 189 434 43 557 615 58 770 986 45007 8 115 374 406 93 534 59 607 59 736 845 939 68 46069 139 60 393 549 605 93 782 819 59 607 28 47024 86 109 14 253 717 836 89 944 48046 78 240 72 586 750 829 50 49047 107 57 85 280 96 427 737 860 976.

50171 244 33 41 478 509 614 31 77 714 84 51067 81 180 99 238 368 628 52072 160 213 205 498 503 16 47 638 70 737 804 924 26 53166 217 537 461 62 513 54009 283 349 55 450 510 21 38 797 915 61 55849 5 447 514 638 75 749 874 56192 541 359 400 511 664 798 57132 846 501 68 68 654 785 99 956 68 82 58000 72 258 327 402 7 22 39 673 708 52 826 91 950 59228 355 60 526 39 70 682 720 849 928 93

(Dokończenie na stronicy 5-ej)

SPORT.

W CZERWCU BIEG DO MORZA...

Terminarz zawodów kolarskich na rok bieżący.

Zarząd Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich ustalił nastepujace terminy zawodów kolarskich na rok bieżący:

26 kwietnia mistrzostwa Polski w biegu naprzełaj.

7 czerwca — mistrzostwa wojewódzkie na dystansie 150 km.

11 czerwca zjazd gwiaździsty do Łowicza 26.6—2.7 6-cio etapowy bieg do morza polskiego.

12 lipca — szosowe mistrzostwa Polski na 200 km.

19 lipca — torowe mistrzostwa Polski na 1000 m.

26 lipca — torowe drużynowe mistrzostwa Polski na 4000 m.

7—16 sierpnia — Olimpijski turniej kolarski w Berlinie.

28 sierpnia — mistrzostwa Polski torowe na 50 km.

29.8—6.9 kolarskie mistrzostwa świata w Zurichu.

20—27 września — wyścig Berlin — Warszawa.

Wieczysta nagroda państwowa

Ciekawe zawody.

Wzorując się na wieloletniej tradycji **międzyszkolnych i międzyuniwersyteckich** zawodów w Anglii, dwie kresowe placówki szkolne w Krzemieńcu i Rydzynie od 4 lat co roku na wiosnę przeprowadzają między sobą zawody w lekkoatletyce, grach sportowych, tennisie i strzelaniu zespołowem.

Doceniając znaczenie propagandy sportu na rubieżach Polski, Państw. Urząd WF. i PW. ustanowił „wieczystą nagrodę państwową", aby utrwalić tradycje tych zawodów i zachęcić inne szkoły do naśladownictwa.

Polskie Radjo transmitować będzie w roku bieżącym ciekawsze momenty z powyższych zawodów.

Sportowcy przy zielonym stole

Imprezy i walne zebrania.

Kalendarzyk sportowy w Łodzi na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

SOBOTA:

Piłka nożna. W lokalu Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej 16 o godz. 18-ej w I-szym i o godz. 19-ej w II-im terminie doroczne walne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Gry sportowe. W sali YMCA przy ul. Traugutta 3 o godz. 21-ej finałowy mecz koszykówki męskiej o puhar zimowy PZGS: IKP — ŁKS.

NIEDZIELA:

Piłka nożna. Na boisku ŁKS-u przy Al. Unii o godz. 11.15 przed poł. mecz piłkarski: ŁKS (liga) — Reprezentacja Kursu Piłkarskiego.

Boks. W sali Filharmonii przy ul. Narutowicza 20 o godz. 17-ej towarzyski mecz bokserski: Hakoah — Wawel (Kraków).

Gry sportowe. W sali YMCA przy ul. Traugutta 3 od godz. 16-ej zawody w koszykówkę męską i żeńską oraz w siatkówkę męską przy udziale warszawskiej Polonji, ŁKS i IKP.

Walne zebranie. W lokalu Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej 16 o godz. 15-ej w I-szym i o godz. 16-ej w II-im terminie doroczne walne zebranie Łódzkiego Klubu Sportowego.

Co zgotować jutro na obiad?

Zupa pomidorowa z ryżem, pieczeń wołowa z buraczkami, kruchy placek z marmeladą.

WINSZUJEMY

Jutro: Paulinie.
Wschód słońca 7,25
Zachód słońca 16.10
Długość dnia 8,45
Przybyło dnia 0.57

Sport w kilku słowach.

W dniu jutrzejszym tj. w niedzielę drużyna ligowa ŁKS-u rozegra w tym roku swój pierwszy mecz piłkarski, przyczem przeciwnikiem ŁKS-u będzie reprezentacyjny zespół piłkarzy uczęszczających na kondycyjny kurs zimowy. Jak wiadomo kurs piłkarski w Łodzi składa się z najlepszych graczy, to też mecz ich z ligową drużyną ŁKS-u zapowiada się b. ciekawie. Mecz ŁKS — Reprezentacja Kursu rozpocznie się o godz. 11.15 przed poł. na stadjonie przy Al. Unii.

Drużyny wystąpią w następujących składach: ŁKS: Piasecki (Andrzejewski), Gałecki, Karasiak (Fligiel) Tadeusiewicz, Welnic Pegza, Miller, Sowiak, Lewandowski, Wolski i Gątkiewicz. Reprezentacja kursu: Pisarski, Frankus, Triebel, Lenart, Chojnacki, Przeradzki, (Triebe), Świętosławski Augustyniak, Lećmiński, Owczarek, Stolarski. Możliwe, że w reprezentacji w czasie gry przeprowadzone będą pewne zmiany.

— Na ostatniem posiedzeniu zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Bokserskiego postanowił wpisać się do Złotej Księgi Olimpijskiej przez ofiarowanie sumy 100 złotych.

— W związku z mistrzostwami bokserskiemi Polski, które odbędą się w końcu kwietnia w Łodzi, zarząd ŁOZB w celu ułatwienia pracy organizacyjnej postanowił wynająć specjalny lokal, w którym będą mogły pracować komisje zajęte pracą przygotowawczą do mistrzostw. Lokal ten mieścić się będzie w hotelu Savoy (pokój Nr. 202), przyczem już od dnia 1 lutego pracować w nim będzie komisja i odbywać się będą stałe dyżury.

— Na jutrzejszym meczu bokserskim Hakoah — Wawel (Kraków) odbędą się walki następujących par: Kumer (W) — Liberman (H), Szczurek — Gotfryd, Wnek — Fagot, Nowicki — Białystok, Chrostek — Wdowiński, Jodłowski — Lipszyc, Kolonko — Waldman i Pieniążek — Stahl. Wawel jest mistrzem Krakowa i odniósł ostatnio szereg sukcesów, zwyciężając m. in. warszawską Polonię 10:6 i remisując w środę na Śląsku z BKS 8:8. Jako kierownik przyjeżdża p. Moskal.

Jutrzejszy występ mistrza Polski w koszykówce żeńskiej — warszawskiej Polonii w meczu z IKP zapowiada się b. ciekawie, gdyż IKP występuje we wzmocnionym składzie. Pozatem atrakcyjnie zapowiadają się również spotkania Polonii w siatkówce męskiej i koszykówce męskiej z ŁKS i IKP. Ceny biletów b. niskie.

FESTYN MUZYCZNY.

Stały Komitet Sztokholmski dla współpracy międzynarodowej kompozytorów muzycznych organizuje w dniach od 22 — 28 lutego Wielki Międzynarodowy Festyn Muzyczny, pod protektoratem honorowym p. Rickarda Sandlera ministra spraw zagranicznych Szwecji i prezesa Królewskiej Akademji Muzyki.

Na bogaty program Festynu składają się utwory dramatyczno muzyczne i choreograficzne Natonela Borga, Hectora Berlioza, Darius Milhauda, Gabrjela Feure Desiro Emila Ingheibrecht E. N. von Roznicek Reardo Zendonai oraz koncerty Towarzystwa Filharmonicznego w Sztokholmie dzieł Arthura Blisea, B. Perez Casas, Gunnar de Prumorie, Edvin Kallsteniusa, Oskara Lindberga, Arthura Neulemensa, Hansa Pfitznera, Frantisek Picha, Ture Rangstroema, Hilding Rosenberga.

WIECZÓR TOWARZYSKI.

Dziś, dnia 25 bm. o godz. 22-ej Sekcja Kobiet przy Klubie Pracowników Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych K. Scheiblera i L. Grohmana urządza pod protektoratem JW Pani Prezesowej Marji Maciszewskiej w salach Klubu przy ul. Przędzalnianej 68 na rzecz Przedszkola wieczór towarzyski.

Wejście tylko za zaproszeniami.

Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Miejski — g. 4 popoł.: Poskromienie złośnicy; g. 8.30 wiecz.: Trafika pani generałowej

Teatr Popularny (ul. Ogrodowa 18) — Muzyka na ulicy

Adria — Indyjscy piechurzy
Casino — Z pamiętnika kochanki
Corso — 1) Tarzan nieustraszony; — 2) Wielki gracz
Czary — 1) Człowiek o stu maskach; 2) Pieśń kozaka
Europa — W walce z caratem
Grand-Kino — Melodja wielkiego miasta
JAR — na scenie: W słonecznej Sewilli
Metro — Indyjscy piechurzy
Mimoza — na scenie: To wszystko dla was; na ekranie: Niebezpieczny flirt
Miraż — To lubią mężczyźni
Przedwiośnie — 4½ muszkieterów
Palace — Miłość szpiega
Rakieta — Najpiękniejszy dzień mego życia
Rialto — Oczy czarne
Sztuka — Roześmiane oczy
Zachęta — 1) Wszyscy ludzie są wrogami, 2) Frasquita

WYSTAWY.

Wystawa Plastyków Polskich — Piotrkowska 150

Życie ekonomiczne

BAWEŁNA.

NOWY JORK: loco 11.85, luty 11.52, marzec 11.37, kwiecień 11.22

LIVERPOOL: loco 6.17, styczeń 5.07, luty 5.34, marzec 5.92

Egipska: loco —.—, styczeń 9.40, marzec 9.03, maj 8.74

BREMA: loco 13.84, marzec 12.57, maj 12.55, lipiec 12.46

Waluty, dewizy i akcje

Nowy Jork — zniżkuje.

Od paru dni zaznacza się słabsza tendencja dla dewizy amerykańskiej.

Zmienna tendencja dla papierów państwowych.

Kursy papierów państwowych kształtowały się niejednolicie, odchylenia nie przekraczały 0.75%.

Papiery procentowe.

Dolarowa 53.00, Konwersyjna 59.25, Dolarowa 1919 r. 76.00, Stabilizac. 63.50, 7% Banku Rolnego 83.25, 8% Banku Rolnego 94.00, 7% L.Z. BGK 2—7 em. 83.25, 8% L. Z. BGK 1 em. 94.00, 7% Obl. Kom. BGK 2—3 em. 83.25, 8% Obl. Kom. BGK 1 em. 94.00, 5½% L. Z. i Obl. Kom. BGK wszystkich emisyj 81.00, Ziemskie w Warszawie 5 serji 47.50, m. Warszawy 1933 r. 55.25, drobne 55.75, m. Piotrkowa 1933 r. 46.00, 8% Obl. Bud. BGK 1 em. 93.00

Większe obroty akcjami.

Bank Polski 96.50, Siła i Światło — bez kuponu za 1934/35 r. Częstocice 33.00, Cukier 33.00, Lilpop 7.80, Ostrowiec serja B. 16.00, Starachowice 32.50

GIEŁDA ZBOŻOWA.

WARSZAWA, 25. 1.—Urzędowa cedula giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie. Pszenica jednolita 20.00 — 20.50, żyto 1 st. 12.25 — 12.50, mąka pszenna gat. I lit. A 0-20% 33.00 — 35.00, mąka żytnia wyciągowa 0-30% 20.50 — 21.50, mąka razowa 0-90% 15.75 — 16.25

POZNAŃ, 25. 1. — Urzędowa cedula giełdy zbożowo - towarowej w Poznaniu.

Ceny tranzakcyjne: — nienotowane.

Ceny orjentacyjne: żyto 12.25 — 12.50, pszenica 18.25 — 18.50, mąka żytnia 1 gat. wyciągowa 0-30% 19.00 — 19.25, mąka pszenna 1 gat. lit. A 0-20% 30.75 — 32.50

Wieczór taneczny w Z. O. R.

Sekcja Towarzyska ZOR, zawiadamia, że w sobotę dnia 25 bm. o godz. 21-ej odbędzie się Wieczór Taneczny. Wstęp dla członków i ich rodzin zł. 1.50, dla wprowadzonych gości zł. 2

Komu się szczęście uśmiechnęło?

(Dokończenie ze stronicy 4-ej)

60004 90 92 159 93 96 829 54 474 616 705 29 835 56 81 966 61038 47 103 220 25 40 311 404 502 833 98 62070 130 202 10 99 383 565 85 626 720 829 63021 54 173 90 204 52 617 79 726 40 807 95 929 93 64005 63 124 80 600 723 972 94 65174 250 392 544 627 72 741 66043 97 124 92 229 368 423 633 793 67126 96 246 428 40 65 562 56 760 74 877 901 68034 889 242 60 307 893 928 70 — 69005 104 425 950

70004 37 64 137 43 48 76 64 66 96 390 430 96 689 883 71009 33 134 246 409 24 692 762 840 959 72088 157 314 603 903 16 3 20 73011 57 323 489 541 53 77 86 600 3 19 63 743 907 8 79 83 74018 247 348 78 633 872 97 75117 60 93 273 80 574 703 73 886 76239 320 54 486 98 648 74 739 87 838 945 77032 62 133 282 362 78 84 416 57 574 748 890 929 68 — 78105 421 656 856 79018 63 109 30 207 493 623 772

80122 39 230 80 443 530 623 754 803 13 30 81137 90 97 257 496 516 604 82 82192 571 621 893 83008 44 94 211 336 429 58 646 722 93 944 84024 93 133 360 86 450 63 571 669 966 85050 174 329 91 400 588 629 797 827 9424 86014 117 35 269 332 48 61 410 98 602 5 88 920 21 72 84 87104 360 659 740 805 944 — 88057 103 85 16 348 463 72 542 50 619 795 849 93 932 97 915 97 890 5 97 164 210 34 633 720 [illegible] 808 917

90060 118 362 407 645 71 945 91038 151 57 97 496 97 500 30 74 91 639 48 935 63 8 92191 224 302 561 774 848 93042 170 263 68 93 321 534 63 93 — 94047 401 29 85 9 86 502 4 724 926 95099 136 69 679 706 54 850 96039 53 100 85 95099 136 69 679 706 54 850 96039 58 100 85 88 280 426 36 53 526 58 608 13 757 911 97015 141 81 494 505 67 603 715 864 903 98012 51 152 250 327 431 68 591 601 26 742 814 99031 58 201 340 737 76 876 958 96

100089 256 86 316 414 524 36 656 736 101088 89 238 50 90 357 433 558 614 60 85 828 102031 10 77 87 252 66 67 79 404 806 913 58 103094 100 77 87 252 66 67 79 404 806 918 58 103094 251 384 405 61 638 10466 242 93 94 304 32 422 536 43 725 822 54 86 943 105286 372 474 570 88 896 989 106075 103 358 405 31 637 107034 319 449 569 744 92 843 49 911 50 108017 26 81 22 811 204 25 34 340 48 74 522 609 63 87 729 2 45 963 109018 58 85 176 17 28 843 517 39 814 927 65 64 195 222 314 51 461 537 69 77 636 805 14 81 112069 171 202 59 78 385 93 97 54 66 783 909 53 113[illegible] 37 102 317 44 405 75 82 575 815 60 927 50 114061 214 350 63 69 82 575 465 507 629 770 859 114061 214 350 63 69 84 465 507 629 70 859 96 115225 44 99 345 68 402 32 72 519 89 753 804 116082 350 448 97 521 78 687 833 69 958 117099 107 212 301 2 525 98 658 719 69 800 98 118225 460 660 768 525 98 658 719 60 800 98 118225 460 660 768 81 119012 75 115 824 54 927 53 66 120021 49 173 329 74 460 5 656 727 861 63

121058 241 42 320 29 428 636 71 122057 92 505 714 872 924 123137 83 99 357 433 87 91 518 630 775 124157 89 209 36 344 53 58 447 536 790 978 125111 52 232 319 60 449 574 89 685 717 68 88 867 126007 27 60 160 85 300 53 441 615 57 73 985 127004 126 215 50 76 318 449 53 59 69 90 309 644 92 729 838 129050 984 612 18 917 129008 85 318 26 27 517 291 130021 111 52 326 113 716 65 930 131008 29 52 827 995 312 63 448 500 39 820 88 907 39 132053 92 151 316 75 79 781 83 84 932 66 97 13397 265 309 15 79 509 14 19 91 777 95 807 134286 758 823 135162 83 541 457 75 807 958 90 94 136018 103 73 397 782 90 813 137009 22 67 86 88 191419 644 82 98 704 9 12 76 833 71 906 138058 131 414 471 624 737 831 75 72 91 919 59 139214 26 462 71 869 9130 85

140323 28 66 419 681 918 48 86 141076 107 540 620 32 86 89 871 924 142150 234 78 582 99 614 712 95 925 143103 7 219 312 52 412 70 545 701 824 33 144091 100 35 41 268 374 462 506 38 60 668 792 899 997 145220 350 404 527 90 633 53 721 146004 11 60 198 261 371 445 757 805 10 65 86 98 959 61 99 147051 162 252 301 37 39 539 54 759 813 30 999 148063 304 522 41 703 15 75 870 958 149357 423 57 727 56 93 96 886 941

150068 84 455 504 17 636 84 745 48 86 814 26 42 48 941 151109 287 448 530 59 614 870 152007 24 147 283 749 814 68 908 43 153129 415 716 894 919 194192 348 99 555 622 791 817 18 155008 129 718 78 88 846 74 156011 36 177 537 81 618 733 992 157028 88 201 305 81 713 35 640 691 712 31 184 158197 404 48 558 80 697 85 90 712 31 82 943 159189 441 46 81 527 59 96 723 836

160047 187 294 321 444 87 581 708 161018 149 57 425 502 79 96 767 816 973 97 162054 404 535 36 63 64 79 724 163042 183 229 33 62 355 530 654 97 990 164011 162 580 603 44 818 43 81 162115 57 306 691 865 958 61 166047 314 26 60 539 705 85 89 99 975 167123 78 512 56 612 25 734 56 874 97 941 168016 40 148 200 41 465 698 169245 363 651 69 795 826 974 94

170122 422 72 582 671 83 854 171040 114 270 311 92 469 685 750 808 172002 28 77 98 618 49 7581 173047 136 87 356 484 631 711 29 906 99 174160 298 536 673 720 87 970 175199 328 94 521 911 80 176056 128 238 350 456 622 86 732 33 91 825 67 68 96 468 177025 70 85 128 33 89 472 542 97 817 630 73 178265 329 81 560 80915 95 986 89 98 179007 55 35 16 56 262 707 10 32 58 62 844 904

180108 523 84 87 89 619 81 733 836 49 932 35 181224 36 529 764 842 25 182008 86 117 447 271 410 70 578 680 722 46 44 968 183104 466 598 688 713 83 969 958 1840333 86 158 315 78 573 662 832 74 964 69 185131 68 276 456 78 205 711 909 30 59 186021 333 676 239 41 878 900 1871440 206 372 421 66 607 34 739 75 188036 174 275 468 642 757 873 924 72 189006 25 419 800 25 29 48 57

190360 426 560 24 68 715 828 65 191156 204 313 514604 831 62 900 192022 321 22 49 406 18 693 710 12 906 21 193205 39 703 33 89 886 194024 84 223 4567 820

W szesnastym dniu ciągnienia loterji padły następujące nagrody pocieszenia w wysokości 50 zł.:

121 344 54 77 703 19 89 1037 57 73 246 311 13 405 556 657 703 21 43 92 96 807 53 95 22011 53 7 239 72 76 393 405 515 46 615 700 32 5 814 916 20 76 3062 407 82 986 15065 175 255 340 70 428 68 557 11 94 628 87 716 34 824 50 71 92 93 900 16 4095 107 18 83 267 328 410 16 51 66 85 623 762 841 981 5010 13 75 119 253 336 43 562 4 785 806 63 910 14 6055 94 141 203 307 482 557 87 734 62 916 7084 91 116 41 76 215 89 380 493 581 7 88 627 94 7 795 830 8014 41 155 202 478 682 739 97 996 9043 122 53 69 261 303 31 57 72 555 618 741 810.

10003 125 243 372 453 507 699 777 905 44 9 11134 233 6 78 39 96 407 41 6 51 555 73 734 51 839 42 81 12076 180 21 89 617 31 69 806 70 924 43 13012 25 100 24 274 364 444 520 97 627 839 924 48 76 14005 10 29 40 180 256 313 32 542 633 705 32 662 713 833 8 40 51 901 46 16080 158 261 90 5 316 89 463 580 91 681 3 744 58 73 867 49 983 17024 34 108 23 83 93 329 436 70 564 97 697 808 914 17 22 18032 69 106 55 70 452 5 510 42 66 634 5 727 929 96

20015 39 89 142 61 81 9 436 42 72 507 614 27 91 704 51 55 36 809 58 69 21010 75 8 9 162 225 532 752 88 808 981 9 22008 210 47 304 487 89 541 58 616 25 7 44 68 707 24 807 910 39 73 23023 176 275 324 40 422 5 44 504 34 7 640 806 960 24027 22 9 205 35 83 416 629 42 86 704 13 20 844 900 14 25039 96 263 74 405 639 40 731 2 842 990 26007 51 8 315 30 404 46 64 551 62 686 751 910 38 61 27029 53 128 98 268 412 513 705 73 966 85 28005 28 47 61 19 374 508 72 616 757 876 29068 97 146 293 306 432 6 45 536 89 968 89.

30003 113 35 223 67 93 44 42 531 51 625 31 47 767 76 880 971 31077 345 63 522 851 77 801 16 40 54 905 32006 124 7 402 88 666 742 815 58 906 23 36 55 33041 63 401 527 740 825 913 3 34026 102 220 51 558 98 615 759 997 35008 115 210 317 45 462 70 501 19 66 96 607 753 36126 275 312 34 41 414 15 530 9 603 84 725 91 881 949 37123 236 93 300 49 434 566 82 63 703 37 871 928 39 49 98 38123 01 423 571 602 25 80 857 79 912 39105 38 52 8 70 6 84 325 420 522 43 685 765 76 87 811 46 79.

40056 117 26 66 75 318 452 576 905 6 293 41038 57 190 236 61 96 9 516 68 93 628 35 70 700 11 19 45 806 980 42032 65 114 239 309 29 41 425 509 25 769 824 41 84 88 92 43114 28 51 663 304 533 635 742 7 52 66 72 88 869 904 30 64 44022 263 346 931 45029 407 129 35 83 234 61 314 599 625 755 95 989 46099 126 45 254 341 64 467 523 658 714 49 817 19 37 47029 35 40 62 326 70 337 73 451 615 751 919 71 48054 290 351 4 599 669 806 913 89 49144 59 239 70 310 68 625 545 54 87 63 915 19

50003 12 118 45 221 40 71 364 411 16 657 710 874 51100 78 310 40 89 495 560 623 33 38 46 859 52119 77 220 39 50 349 86 7 457 571 650 87 93 763 83 980 53087 119 41 92 286 308 19 33 617 717 879 930 87 54023 109 426 200 408 30 93 517 825 912 326 55030 2 170 86 369 86 415 17 553 620 752 859 964 56022 54 124 95 229 70 368 509 50 4 658 709 43 17 95 858 948 57023 217 34 6 74 317 20 442 69 79 87 537 600 46 9 53 739 92 819 939 73 58065 73 116 18 36 7 43 96 232 49 321 69 408 556 71 603 13 818 22 59026 64 75 262 448 513 92 679 826.

60203 214 41 516 53 68 647 86 723 824 905 61007 63 293 339 43 81 93 455 657 725 55 94 892 934 62107 90 303 409 57 500 5 11 84 92 608 25 36 729 80 49 49 913 44 63004 65 70 184 316 41 442 3 6 55 649 51 781 97 818 86 930.

64139 274 84 495 500 05 680 704 880 93 909 27 65247 439 72 92 544 67 653 78 736 89 90 96 841 65065 158 86 274 76 82 338 409 11 21 91 576 96 661 71 96 741 66 872 67020 40 85 88 143 222 333 38 469 75 553 87 91 674 717 91 879 68023 114 40 228 61 64 384 431 48 566 611 25 29 798 814 26 70 921 73 89 69086 163 80 265 88 374 427 43 602 18 29 35 66 761 99 802 15 982 94.

70001 13 34 75 990 111 73 315 71 420 37 58 512 45 827 60 63 921 71014 20 26 112 33 279 441 53 541 737 48 887 911 69 72082 165 99 433 43 49 532 600 77 99 75 840 906 73026 46 56 77 169 216 18 36 305 66 463 687 873 998 74046 234 316 99 526 617 724 34 996 75128 203 339 453 92 544 05 49 786 805 944 76012 88 221 81 83 300 94 457 506 77 633 765 71 98 832 921 38 77079 122 25 4358 60 63 207 303 407 76 536 5 8603 46 73 741 908 78045 123 89 238 341 62 434 42 68 751 93 840 44 75 79010 18 790 412 39 75 579 81 687 788 849 948 54.

80013 72 300 33 459 527 73 78 90 606 [illegible] 780 818 69 86 979 82027 30 36 83 304 63 489 519 23 51 91 605 47 832 952 83158 96 214 57 89 349 433 564 659 62 720 40 91 900 84107 10 46 61 65 251 69 371 486 551 58 645 727 53 56 994 85042 73 192 204 37 540 641 750 67 876 931 86009 26 9 51 328 93 507 48 74 93 729 72 867 901 87017 65 114 275 328 30 4 749 62 407 53 514 15 60 640 777 851 982 88138 61 290 382 447 504 26 34 615 85 86 726 50 886 91 902 89066 82 114 202 307 86 492 694 701 51 90 98 990.

90049 130 57 262 98 382 415 65 515 85 632 727 67 905 91041 204 7 32 75 313 35 89 410 505 63 652 53 77 720 803 9200 20 43 164 77 273 431 43 58 504 7 605 78 802 86 93029 128 39 380 437 571 662 90 724 67 813 32 910 68 94030 128 82 243 64 363 42 122 69 660 8 751 71 6 858 61 936 44 87 95006 213 76 79 333 46 98 441 86 581 666 722 41 63 87 854 6 68 921 71 90 93 96101 246 375 460 537 769 960 66 78 97 97011 123 69 76 277 318 39 53 71 513 602 740 80 819 32 44 98032 91 115 257 376 450 81 537 820 45 917 99129 40 64 66 652 90 39 57 85 833 922 74.

100132 48 52 85 219 28 84 95 96 330 91 406 46 645 74 87 727 951 101052 3 7 152 279 92 371 80 401 32 34 61 502 57 78 84 678 711 49 893 907 16 102020 98 184 206 8 302 20 46 76 481 587 615 31 78 746 817 21 7 71 83 103000 68 74 100 91 257 231 55 40 53 9 69 574 609 67 90 701 901 104151 213 45 54 81 302 89 514 50 612 26 66 90 735 94 961 90 105041 49 123 30 87 238 311 13 467 576 686 740 84 106034 60 7 128 51 58 69 217 26 29 246 421 43 516 25 819 44 107046 155 85 91 218 27 241 503 32 238 927 108053 87 140 78 005 311 51 77 427 30 553 69 692 706 800 904 109005 229 420 582 758 74 824 69 91 911 40.

110090 225 91 401 30 80 95 508 638 781 82 859 993 111049 108 231 60 5 2336 80 469 77 527 38 40 94 623 716 804 34 026 52 87 96 112022 47 149 221 24 60 89 411 17 44 570 639 700 821 57 67 113001 027 41 193 290 357 422 511 20 21 98 786 862 95 907 12 114151 204 301 23 66 563 68 890 94 728 956 71 115001 149 81 401 17 522 681 729 66 67 809 23 83 89 933 92 116036 182 207 44 85 362 402 613 729 83 863 78 910 117048 120 218 53 338 67 406 23 49 91 532 656 69 733 870 7 936 65 85 118051 97 103 12 31 207 71 303 27 57 426 468 97 747 821 912 33 71 73 119025 130 217 64 338 76 451 71 91 84 684 707 863 969 93.

120006 19 22 213 15 37 489 660 81 736 54 77 830 83 94 98 945 121077 140 238 59 91 436 95 581 824 62 88 981 — 122035 79 190 284 460 84 90 66 719 55 94 852 123133 81 243 75 76 306 26 5233 46 48 5 658 846 55 922 65 124180 92 257 64 81 374 583 806 82 942 91 97 — 125077 112 21 31 206 18 78 351 417 25 43 640 701 827 925 126108 204 391 513 621 74 789 859 79 906 8 32 90 127001 85 41 148 90 94 218 36 71 111 331 533 50 74 89 610 25 52 740 57 824 909 129032 49 100 97 213 84 97 309 46 401 15 30 35 52 91 583 95 617 55 706 818 941 83

130038 41 87 129 89 320 464 67 89 527 32 622 46 828 383 994 131052 85 268 93 305 421 38 46 573 793 640 717 32 93 874 924 81 132099 113 49 258 35 74 87 444 90 529 67 82 635 57 729 71 861 70 86 928 52 60 96 133008 134 266 202 4 442 57 80 997 134002 267 4 348 53 55 87 90 405 546 602 820 97 727 55 858 981 135023 45 128 66 223 366 415 16 85 62 501 28 69 629 60 65 93 705 14 8183 92 926 136058 67 100 238 83 357 [illegible] 79 98 137013 78 33 468 63 305 71 38 441 64 547 65 86 749 95 968 138081 224 313 19 21 81 84 417 60 96 540 65 797 812 923 39 48 139022 36 48 433 556 759 61 69 812 34 69 912 26

140022 90 217 50 80 81 354 73 556 619 51 69 89 724 37 858 906 141173 91 208 87 316 80 423 61 570 93 613 814 95 142180 323 450 54 544 711 806 46 75 974 143036 74 120 367 586 651 95 709 804 81 904 144007 188 207 21 48 89 314 435 583 754 145035 81 106 45 234 56 97 301 13 426 520 363 620 78 702 71 913 15 146515 42 603 21 48 92 716 73 868 69 147015 91 251 74 394 520 50 709 54 148028 154 307 469 83 87 501 23 35 52 95 635 92 750 846 908 82 149079 121 74 219 3338 404 26 38 44 538 685 768 78 993

150008 54 228 95 392 551 608 51 59 86 700 7 50 71 82 99 818 924 151015 101 427 540 749 808 152011 143 55 438 501 58 785 99 871 77 84 907 33 41 74 89 153043 139 206 44 68 75 340 54 468 760 90 977 154009 32 134 203 350 99 401 15 62 509 32 647 52 770 77 93 824 81 921 57 155065 218 98 316 66 439 559 647 71 716 804 24 903 156041 178 288 98 338 92 419 48 666 711 914 47 — 157067 69 244 328 53 426 524 772 944 736 89 91 158010 60 128 89 267 835 499 608 82 8 718 80 159013 19 237 59 371 89 428 714 42 44 813 19 41 75 87 923

160022 135 260 478 520 41 62 74 688 746 49 876 84 902 11 13 20 51 161165 221 345 93 451 520 760 803 928 30 92 162003 100 49 301 03 29 70 84 600 36 91 773 912 163105 18 218 94 308 53 60 74 482 533 38 62 80 831 72 164042 69 100 39 223 24 4 348 84 516 632 751 907 14 165017 35 130 54 285 77 488 595 758 73 860 61 927 31 166027 32 93 283 323 32 421 592 605 25 35 167045 194 322 23 38 84 497 526 40 626 62 92 743 874 915 33 58 168155 87 246 308 418 24 90 557 619 770 169076 305 06 437 68 72 504 69 608 17 90 748 50 836 912

170061 90 218 386 623 852 69 908 16 20 27 45 171110 219 373 78 534 687 701 09 46 78 835 172074 81 332 39 403 501 624 93 826 62 84 906 72 173066 82 140 57 264 319 407 569 653 73 749 — 174011 24 74 192 240 45 319 51 450 626 765 891 175653 113 27 47 73 90 98 807 17 957 63 36 68 92 701 26 37 44 73 90 98 807 17 957 63 72 176039 116 217 54 343 87 466 501 10 14 53 55 628 700 14 74 873 89 904 177123 243 354 508 602 715 830 33 952 77 92 98 178039 96 158 90 94 304 45 58 640 770 802 54 179043 133 263 76 85 335 45 52 649 97 719 23 821 965 78

180081 267 71 89 90 322 29 53 60 81 466 83 540 74 624 62 721 96 205 805 960 181040 129 73 83 202 53 85 353 72 99 462 80 503 684 744 70 975 182154 83 489 532 88 600 43 56 851 59 97 183912 180 210 36 69 89 319 29 76 94 420 554 626 92 728 849 924 77 184115 214 26 352 59 479 561 806 89 972 99 185026 215 31 350 86 95 434 537 675 867 936 186011 25 126 35 233 99 391 435 50 67 521 76 634 45 85 706 51 57 833 64 77 187087 91 95 100 203 371 475 557 778 817 86 96 932 56 188135 84 424 512 31 682 84 785 872 189018 50 84 170 204 27 314 97 433 98 640 732 35 813 15 79 91 903 76

190038 146 291 383 409 51 58 601 65 746 94 803 6 55 64 191000 37 106 13 270 382 517 47 73 628 779 834 192079 191 98 203 23 24 80 303 45 453 596 625 31 70 786 811 300 14 68 193048 128 224 51 262 415 506 66 76 95 623 32 33 736 [illegible]

Elektryczna zasadzka na skrzydlatych szpiegów.

GOŁĘBIE i ANTENA.

Beznadziejne LOTY W OKRĘGU FAL RADJOWYCH.

Zasadniczo gołąb nie jest ptakiem pożytecznym. Gatunek pospolity spotykany po wsiach i miastach, psuje tylko dachy garbatych stodół chłopskich, lub gnieżdżąc się po świątyniach ratuszach i różnych gmachach niedostępnych dla dzieci ulicy, zanieczyszcza piękne pomniki architektury.

Mimo to ludzie

nie tępią gołębi.

Łagodne, miłe te ptaki zdobyły serce człowieka, który patrzy na nie jako na symbole dobra, miłości i pokoju.

To też prawie we wszystkich większych miastach żyją stada bezpańskich gołębi, liczące po kilkaset a nawet i kilka tysięcy sztuk. Zwabione garścią ziarna, zlatują białym obłokiem na plac czy na ulicę, a nawet dziobią z ręki, siadając na ramionach swego dobroczyńcy.

Jednak nie wszystkie gołębie są tak mało pożyteczne. Ponieważ gołąb przywiązuje się bardzo do gniazda, a niektóre gatunki gołębi posiadają bardzo rozwinięty zmysł orjentacji i potrafią wracać do swych gniazd z odległości kilku dziesięciu, kilkuset, a przy specjalnem wyćwiczeniu nawet i kilku tysięcy kilometrów, człowiek użył ich jako gońców skrzydlatych do przenoszenia meldunków.

Znane są wszystkim usługi gołębi pocztowych w czasie wielkiej wojny światowej

Obecnie wojska łączności wszystkich krajów szkolą

tysiące gońców skrzydlatych.

Ponieważ gołąb pocztowy, latający na znacznej wysokości, jest nietylko trudny do zestrzelenia, ale nawet dostrzec go niełatwo, stanowi jeden z najdoskonalszych pomocniczych środków łączności.

Ostatnio w różnych krajach przeprowadzono b. ciekawe doświadczenia z gołębiami pocztowemi i falami elektromagnetycznemi.

Pierwsze takie doświadczenie przeprowadzono w Hiszpanji. W pobliżu Walencji o 8 klm. od radjowej stacji nadawczej znajduje się wojskowa stacja gołębi pocztowych. Pewnego razu, podczas działania stacji nadawczej co trzy minuty wypuszczono gołębie pod pracującą antenę. **Okazało się, że, mimo bliskości** gołębnika, ptaki krążą bezradnie w pobliżu anteny, zataczając koła przez cały czas dopóki stacja była czynna. Dopiero gdy wstrzymano wysyłanie fal, gołębie odzyskały po paru minutach orjentację i

odlatywały do gołębnika

Niezależnie od długości wysyłanych fal skutek zawsze był jednakowy.

Nieco inne doświadczenie przeprowadzono w Niemczech w Kreutznach. Gołębie wypuszczono z takiego punktu, że lecąc do gołębnika musiały przelatywać nad stacją radjową. We wszystkich wypadkach gołębie lecące zupełnie pewnie i bez żadnych wahań do gołębnika, z chwilą zbliżenia się do anteny wysyłającej fale traciły nagle orjentację. Zaczynały krążyć dookoła anteny i wówczas dopiero leciały we właściwym kierunku, gdy zatoczyły tak duży krąg, że znalazły się poza strefą silnego działania fal radjostacji.

Podobne doświadczenie przeprowadzono we Francji pod Nantes. Gołębnik znajdował się w odległości 15 km. od miejsca wypuszczenia gołębi, była to więc odległość, na jakiej gołąb bez żadnej trudności odnajduje swój gołębnik. Puszczono jednocześnie 200 gołębi. Żaden z nich podczas działania stacji nadawczej nie wydostał się poza obręb jej wpływu. Wszystkie gołębie krążyły pod anteną i dopiero gdy czynność stacji wstrzymano, gołębie poleciały

prosto do gołębnika.

Zmieniono długość wysyłanych fal i wypuszczono specjalnie wybrane gołębie. Dziesięć ptaków wypuszczonych przy nieczynnej stacji, poleciało odrazu we właściwym kierunku. Dziesięć następnych, wypuszczono gdy stacja działała z mocą 90 kilowatów, również odleciało właściwą drogą, natomiast gdy moc stacji zwiększono do 200 kilowatów, 190 gołębi, wypuszczonych jednocześnie, odleciało 100 m. od słupów anteny, poczem wróciło pod antenę i dopiero po dwóch minutach ptaki odleciały do gołębnika. Doświadczenie to wskazuje, że gołąb dobrze wyszkolony, posiadający wybitnie dobry zmysł orientacyjny, potrafi przezwyciężyć męczący wpływ fal elektromagnetycznych.

Wszystko to jednak dowodzi, że fale radiowe o dostatecznej mocy wywierają wyraźny wpływ na zdolność orjentacyjną ptaków. Jakim sposobem — tego dotychczas nie stwierdzono. Istnieją przypuszczenia, że zmysł równowagi znajduje się u ptaków w półkolistych kanałach ucha wewnętrznego. Niewiadomo czy tam jest również siedziba zmysłu orjentacyjnego i czy unerwienie tych kanalików jest wrażliwe na fale elektromagnetyczne. Wiadomo tylko, że fale radjowe wywierają bardzo duży wpływ

na istoty żywe.

Tak więc, fale elektromagnetyczne stanowią niewidzialną sieć, zasadzkę na skrzydlatych gońców.

—oo—

PODSŁUCHANE

OWSZEM, ALE...

Żona, zła, głupia i brzydka wyrzuca swemu mężowi, że wciąż siedzi pochylony nad księgami, wcale jej nie dostrzegając.

— Już wolałabym sama być książką — kończy swe żale.

— Owszem, nie miałbym nic przeciw temu — odpowiada mąż.—Ale jeśli masz już koniecznie być księgą, to bądź... kalendarzem, który się po roku wyrzuca.

DEMONSTRACJE STUDENTÓW W PARYŻU



Od kilku dni w Quartier Latin nie ustają demonstracje studentów przeciwko prof. Jezé, rzecznikowi sprawy abisyńskiej w Genewie. Studenci domagają się nietylko zwolnienia profesora, ale i zlikwidowania jego katedry. Na zdjęciu — grupa studentów opuszczająca posterunek policyjny po wylegitymowaniu się.

RASHIN—NOWY PORT

ODEGRA W ŻYCIU JAPONJI WIELKĄ ROLĘ

Niemal niepostrzeżenie zbudowali Japończycy port na swojej kontynentalnej posiadłości w Azji Wsch., na Korei, obok japońsko - rosyjskiej granicy, tj. bezpośrednio na południe od Władywostoku. Port ten ma odegrać w przyszłości wielką rolę. Wobec obecnej sytuacji w północno - chińskich prowincjach graniczących z Mandżurją, nowy ten krok Japończyków zasługuje

na specjalną uwagę

Niedawno nastąpiło oficjalne otwarcie koreańskiego portu Rashin i wszystkich linij kolejowych, wiodących do Rashinu i do Mandżurji. Nowy port jest bardzo groźnym konkurentem sąsiedniej rosyjskiej bramy wypadowej na Ocean Spokojny, Władywostoku, a oprócz tego posiada wielkie znaczenie strategiczne.

Przy wjeździe do portu znajdują się dwie wyspy, które nietylko odgrywają rolę naturalnych zapor przeciw falom, ale powstrzymują również zimne wiatry i zapobiegają zamarznięciu portu. Jeśli więc nie nastąpią specjalne warunki klimatyczne, Rashin będzie **portem niezamarzającym w zimie.**

Głębokości w basenie portowym są wystarczające nawet dla wielkich okrętów wojennych. W czasie syberyjskiej kampanji stało w Rashinie na kotwicy 47 japońskich okrętów wojennych.

Budowę portu i linij kolejowych powierzono w połowie roku 1932 południowo - mandżurskiemu towarzystwu kolejowemu. Z końcem roku 1932 plany były gotowe. Koszty budowy pierwszego odcinka, który obejmuje okres od roku 1932 do 1937, wynoszą 35 miljonów jenów. Zbudowano w tym okresie trzy wyciągi, każdy 300 metrów długości. Jeden z tych wyciągów jest już czynny Pobudowano magazyny, stacje kolejowe, przebito tunel przez góry między Rashinem a portem Yuki. Tunel ten, długości 3.850 metrów, był gotów już w listopadzie. Po ukończeniu pierwszego odcinka budowy w roku 1938 Rashin posiadać będzie rocznie

3 miljony tonn frachtu.

Drugi okres budowy obejmie czas od roku 1938 do roku 1942, ostatni od 1942 do 1947 Jak widzimy jest to kosztowny i obszerny plan, który, zdaniem Japończyków, musi się sowicie opłacić

Rashin tworzy obecnie główną stację linji kolejowej, wiodącej do Tumen i Hsinking, stolicy nowego państwa Mandżukuo Rashin posiada ogromne znaczenie jako ogniwo, łączące Japonję z Mandżurją, gdyż skraca drogę między obu krajami szczególniej na wschód i północ Mandżurji. Odległość Tokio — Charbin wynosi przez Rashin tylko 950 km. gdy dotychczasowa droga posiadała długość 3.200 km. Dziennik „Mandschurian Daily News“ pisze: „Jest dalszy krok Japonji w celu zdobycia dla Mandżurji miejsca w szeregu mocarstw. Ale przy tej sposobności zbiera Japonja swoje własne żniwo“. Należy jednocześnie zaznaczyć, że prócz konkurencji gospodarczej, jaką tworzyć będzie Rashin wobec Władywostoku, port posiada wybitne znaczenie strategiczne Ale Władywostok stanie się dla Japonji mniej godny zabiegów z chwilą, gdy port koreański będzie ukończony.

ŁOBUZ O ZŁOTEM SERCU

Wierny uczeń lamy.

Mistyczna wiara R. Kiplinga, zmarłego pisarza angielskiego, w wyższe posłannictwo Imperjum brytyjskiego, znalazła artystyczny swój wyraz w powieści „Kim“. „Kim“ jest hołdem, złożonym przez znakomitego pisarza instytucji, znanej pod nazwą „Intelligence Service“. Intelligence Service, tajna służba wywiadowcza, oplatająca swemi mackami cały świat, jest jedną z głównych sił, czynnych przy budowie i ochronie olbrzymiego imperjum światowego, którego

metropolją jest Londyn.

Biografja Kima, chłopca urodzonego w Indjach, białego, który nie zdaje sobie sprawy ze swego pochodzenia i przynależności rasowej jest przeprowadzoną w najdrobniejszych szczegółach historją pracy wielkiego aparatu wywiadu angielskiego na niezmierzonych obszarach Indji. Kim, dziecię ulicy, mały włóczęga, łobuz o złotem sercu, wrósł w otoczenie, nie różni się niczem od krajowców, zna ich język, obyczaje. Kim ma wszędzie przyjaciół, wśród rówieśników i dorosłych, wśród przekupniów i kapłanów, wędrowców - fakirów i żołnierzy. Kim staje się przyjacielem starego lamy tybetańskiego. Towarzyszy mu w jego wędrówkach, staje się opiekunem starca.

Przypadek chce, iż w jednej z tych wędrówek spotyka się Kim z pułkiem angielskim, którego kapelan poznaje w nim syna sierżanta armji Jego Król. Mości. Syn Anglika nie może już bytować dalej wśród krajowców. Wychowanie jego powierzają szkole w Lucknow i opiekunowi, pułkownikowi, który jest wyższym oficerem w służbie Intelligence Service.

Odtąd życie Kima toczy się po innym torze. Staje się on pojętnym nadwyraz uczniem i uczestniczy w różnych imprezach wywiadu brytyjskiego. Ale Kim, w głowie którego zaczyna już kiełkować idea wielkiego imperjum i jego zadań, nie zapomina jednak o swym przyjacielu

o lamie tybetańskim.

Wyrywa się doń, ucieka na krótko spod skrzydeł opiekunów, idzie tam, gdzie ciągnie go serce. Kim przywiązał się do lamy, ale i lama przylgnął do Kima, w którym widzi podporę starości, wiernego ucznia, prawie syna.

Czerwoną nicią przewija się przez całą powieść miłość Kima do lamy na tle nieustającego ani na chwilę wytężonej i czujnej pracy mrówczej wielkich asów i małych płotek Intelligence Service strzegących władzy i potęgi 70.000 Anglików, rządzących krajem, gdzie żyje 300 miljonów ludzi.

27

WITOLD POPRZĘCKI

ZŁA DROGA

Powieść kryminalna.

STRESZCZENIE POCZĄTKU:

Pod koła autobusu rzuciła się dziewczyna uliczna Uratowano ją w ostatniej chwili. Jeden z przechodniów p. Dahowski zabrał ją do domu.

* * *

— A czy panu się nie zdaje, że tu jest możliwy jakiś zawód miłosny?

— Czy ja wiem? Gdyby się kochała w jakimś młodym człowieku, tobyśmy coś o tem wiedzieli. Przecieżby przychodził pod dom, czy telefonował, czy coś w tym rodzaju. Zresztą, gdyby ona kochała się w jakimś młodym człowieku możnaby to poznać po jej zachowaniu, a to zachowanie nie nasunęło nam powodów do żadnych podejrzeń. Ale — zakończył przezornie inżynier — mogę się mylić, bo, pan rozumie, że na życie wewnętrzne służącej się zawsze wraca się uwagę...

— Czy pan inżynier trzyma więcej służby czy tylko służącą? —

— Owszem, jest jeszcze lokaj.

— Można z nim pomówić? — zapytał Kacprzak, któremu nagle wydało się, że trafił na dobry ślad.

W odpowiedzi na to inżynier przycisnął dwa razy guzik dzwonka.

— To jest — mówił żartobliwie — część składowa posagu mojej żony, ten lokaj. Ale trzymamy go, bo...

Zanim dokończył, we drzwiach stanął sędziwy staruszek.

— Jaśnie panicz dzwonił? — zapytał drżącym głosem.

— Tak Właśnie pan — wskazał inżynier na Kacprzaka — chciałby się Jana o coś zapytać...

Staruszek uniósł głowę i zdziwionem spojrzeniem ogarnął Kacprzaka, który zrozumiał już, że jeśli zmarła służąca romansowała z kimkolwiek, to musiała sobie obrać jakiś inny objekt, niż tego spróchniałego staruszka. Żeby się jednak nie kompromitować, Kacprzak rzucił na chybił trafił:

— Jak się panu podobało zachowanie służącej Mani?

Staruszek pomyślał chwilę, poczem rzekł:

— Panie świeć nad jej duszą...Latawiec...

I machnął ręką.

— A czy pan nie zauważył jakiegoś młodego człowieka, z którymby zmarła przestawała więcej niż z innymi?

— Ona z żadnym. Panie świeć nad jej duszą, nie przestawała długo...

— A gdzie pan był w czasie, kiedy popełniono kradzież?

Staruszek zrobił minę obrażoną

— Z jaśnie paniczem w drodze. Gdybym ja tu był, to pewnie nie latałbym za dziewczynami i kradzieży nie byłoby...

Kacprzak uśmiechnął się i podziękował. Staruszek, chwiejąc głową, odszedł.

Inżynier czuł się zobowiązany do wyjaśnień.

— To widzi pan, jest zrzęda, ale moją żonę na rękach nosił, więc też zabraliśmy go z domu teściów. Do żony nigdy inaczej nie mówi, tylko: „Jaśnie panienko“, mnie w drodze łaski tytułuje „jaśnie paniczem“...

Jednakże Kacprzak nie słuchał tych wyjaśnień, bo już myślał o czem innem.

Nie mógł sobie wyperswadować pierwszej koncepcji przestępstwa: zawód miłosny. Zdawało mu się, że inaczej być nie może. Pocóżby się ta dziewczyna truła? Najwidoczniej zbrodniarz uwiódł ją, spoił lub coś w tym rodzaju i, wyzyskując jej zaufanie, okradł willę..

To też śpiesznie pożegnał się z inżynierem i odrazu wyruszył do zakładu medycyny sądowej Tu częściowo potwierdzono jego podejrzenia. Sekcja wykazała ślady środka usypiającego w żołądku i inne szczegóły, które pozwalały przypuszczać, że tym razem nos Kacprzaka jest, jak nos psa — niezawodny.

Rozdział XVIII

POCO SIĘ CZASEM BIJE...

— Wiesz, Felek — mówił Roś — czas by już był pomyśleć o melinie na zimę. Jak się człek rano budzi, to tak, psiakrew, po kościach ciągnie...

— Ano, starzejem się. A o melinie warto pomyśleć...

Zapatrzyli się obaj w wodę, przepływającą spokojnie pod ich stopami i tak jakoś zamyślili się poważnie, jak dwaj gospodarze przed wiosennemi robotami. Od obu tych twarzy bił kamienny spokój, posągowy spokój ludzi, którzy mają głębokie przeświadczenie o tem, że są nieodzowni w społeczeństwie, a wykonywanie zawodu zapewnia im chleb do końca życia.

Tak zaszła ich Mela.

Od kilku dni, a właściwie od owej kradzieży na kolonji Grottgera — Mela była stale zamyślona i ogromnie poważna.

Podobał się jej ten zuchwały bandyta „z amerykańską praktyką“ — blady Felek z Tamki. Dla niego przecież opuściła zaciszne mieszkanko Dahowskiego. Ale po wyprawie na kolonję Grottgera nabrała wstrętu do człowieka, który w tajemnicy przed Rudym Jankiem wyszeptywał jej na ucho słowa dobrze udanej miłości, a nie zawahał się opowiadać jej o swoich sukcesach erotycznych, odniesionych z jakąś nieprzytomną kuchtą.

— Coś taka zamazana? — zagadnął nagle Roś

— Dej spokój! przerwał blady Felek — Ona tera myśli o tem frajerze, co ją przygarnął, a ona go w trąbę puściła. Mela, przydałaby ci się ta melina, nie?

Mela spojrzała na niego z zimną pogardą, która zawsze przecież mogła mu okazać przy Rudym Janku. W tej chwili zresztą serdecznie nienawidziła ich obu i właśnie dlatego, właśnie teraz...

— Zamknij pysk! — huknęła na bladego Felka. — To jest święty człowiek, a nie taki sukinsyn, jak ty!

— O wa! widzisz ją! Hrabina! — wycedził przez zęby bandyta. — Gdyby nie ja, to jeszczebyś tam sterczała na stajni.

„Na stajni“... Te dwa słowa żgnęły ją jak żądło.

— Janek! — krzyknęła. — Albo ty mu dasz w mordę, albo ja sobie pójdę i tyle mnie zobaczycie!

— Felek — mruknął spokojnie zagadnięty. — Dej i w nos, niech nie skrzeczy. A ty co sobie myślisz — zwrócił się do Meli. — To jest mój przyjaciel, lepszy, jak ty przyjaciółka. Żeby nie on, tobym jeszcze w mamrze gnił! Ty na niego nie pyskuj, kiedy ja ci nie wymawiam, żeś u frajera na stajni była...

d. c. n.

Redaktor naczelny: **Franciszek Probst**

Odbito w drukarni Władysława Stypułkowskiego w Łodzi Piotrkowska 195 (Żwirki dawniej Karola 2)

Za redakcję odpowiada: **Roman Furmański.**
Za wydawnictwo odpowiada: **Władysław Stypułkowski.**